

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokotowskiego. Pasaż Hausmana 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówioroczni i miesięczni za dopłatą pierwsz. 1 K. 50 h., drug. 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmana 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wystosować najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale broni hr. Welsersheimb!

Dzień, w którym kończysz Pan pięćdziesiąty rok swojej służby wojskowej, daje Mi radością sposobność do złożenia Panu Moich życzeń i przywiedzenia Sobie na pamięć Pańskiej służby sprawowanej ze szczególniejszą wiernością obowiązkom i poświęceniem.

Z zadowoleniem mam w pamięci przedewszystkiem Pańską niezwykle długą, bo przeszło dwudziestodwuletnią działalność na stanowisku Ministra obrony krajowej, oraz przypadającą na ten okres czasu organizację Mojej obrony krajowej.

Moja obrona krajowa, której wartość wojskową w myśl Moich intencji, starałem się podnieść, zawdzięcza Pańskiemu, pełnemu świadomości zrozumieniu, zdobycze wychodząca po za ramy teraźniejszości.

Na znak Mojej życzliwości nadaję Panu brylanty do wielkiej wstęgi Mojego orderu Leopolda.

Wiedeń, 9 października 1902.

Franciszek Józef w. r.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował koncypistę ministerjalnego, dr. Jerzego Poray-Madeyskiego, wicesekretarzem ministerjalnym.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przemieściła oficyała pocztowego Stanisława Antosza z Kołomyi do Lwowa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 października.

Dla dalszego rozwoju stosunków wewnętrznych w Austrii, wczorajsza konferencja P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera z reprezentantami Niemców czeskich oraz Czechów w sprawie uregulowania stosunków językowych w Czechach i na Morawii, jest wypadkiem politycznym pierwszorzędnej doniosłości. Przedłożony bowiem na tej konferencji przez P. Prezesa gabinetu reprezentantom obu stron sporny projekt zasad, na których podstawie stosunki językowe u władz państwowych w Czechach i Morawii mają być uregulowane aż po czas ogólnego uporządkowania kwestyi językowej, może i powinien stać się realną podstawą i punktem wyjścia do dalszych starań około pomysłnego rozwiązania tej tak doniosłej sprawy.

Zarówno projekt uregulowania stosunków językowych dla Czech, jak też projekt taki i dla Morawii, których najważniejsze postanowienia podała już wczorajsza depesza, zawierają przedewszystkiem następujące postanowienia o używaniu języka niemieckiego:

„Ustanowione uregulowanie stosunków językowych u państwowych władz krajowych w Królestwie czeskim, aż do czasu ogólnego uregulowania kwestyi językowej, miałyby być przeprowadzone na podstawie następujących zasad:

Język niemiecki miałby być używany w dotychczasowych rozmiarach i w całej korespondencji z władzami wojskowymi i żandarmeryą, oraz w ich sprawach służbowych; w korespondencji z władzami poza granicami Królestwa Czech.

Język niemiecki miałby nadto być używanym:

1. We wszystkich władzach państwowych, tak w ich wewnętrznym urzędowaniu jak i w korespondencji urzędowej; przy zakładaniu i prowadzeniu wszystkich list, spisów, wykazów i zapisków, które prowadzone są przez władze polityczne w sprawach, dotyczących siły zbrojnej; przy sprawozdaniach, opiniach, wykazach czynności i wykazach statystycznych, przeznaczonych dla władz centralnych; przy informacjach, sprawozdaniach, zapiskach i wykazach w sprawach policji państwowej i w sprawach państwowej służby bezpieczeństwa, oraz w tabelach kwalifikacyjnych urzędników i służb państwowych.

2. We wszystkich państwowych kasach i urzędach, administrujących pieniędzmi, a to przy prowadzeniu dzienników kasowych, wykazów kasowych, rejestrów, zestawień rachunkowych i wszystkich innych kasowych wykazów, którymi organa centralne posługują się przy wykonywaniu kontroli, albo też przy zestawianiu peryodycznych zestawień.

3. We wszystkich sprawach dotyczących się ruchu i obrotu, w wewnętrznej służbie i w manipulacji poczt i telegrafów, podległych bezpośredniemu kierownictwu centralnemu eraryalnych zakładów, oraz we wzajemnej korespondencji dotyczących organów i władz; a postanowienia te miałyby być o ile możności zastosowane także do większych nieeraryalnych urzędów pocztowych.

Projekt językowy dla Czech opiewa dalej:

Po za tą jednolitością językową w przytoczonych czynnościach urzędowych i agendach, należałoby rozróżnić dla władz państwowych zasadniczo trzy okręgi językowe:

1. okręg językowy czeski
2. okręg językowy niemiecki
3. okręg dwujęzyczny.

Jako jednojęzyczne mają być uważane te powiaty sądowe, w których przy spisie ludności z r. 1900 i następnie przy każdym późniejszym spisie, mniej jak 20 proc. osiadłej ludności podało drugi język krajowy

jako swój język potoczny. Wszystkie inne powiaty sądowe są dwujęzyczne. Władze państwowe mają być uważane za jedno, względnie dwujęzyczne, stosownie do obszaru, na którym rozciąga się ich zakres działania. Władze, obejmujące większą liczbę powiatów sądowych, uchodzą za dwujęzyczne, jeżeli jeden lub więcej z tych powiatów są innojęzyczne aniżeli pozostałe.

Nadto w ustawie miałyby być wymienione pewne konkretne władze (w Pradze), które ze względu na stosunki miejscowe należałoby uważać za dwujęzyczne.

W celu uzyskania możliwie jednojęzycznych władz należałoby w granicach pewnego oznaczonego okresu powiaty administracyjne i sądowe tak przekształcić, aby powiaty sądowe obejmowały z reguły tylko jednojęzyczne gminy, powiaty administracyjne zaś z reguły tylko jednojęzyczne powiaty sądowe, przyczem — co się samo przez się rozumie — należałoby liczyć się z życzeniami ludności tudzież ze stosunkami komunikacyjnymi.

Jeżeli po przeprowadzeniu językowego rozgraniczenia powiatów sądowych, do pewnego jednojęzycznego powiatu przydzielone będą wyjątkowo poszczególne, większe, jednojęzyczne gminy drugiego języka krajowego, wówczas w celu o ile możności jak największego uwzględnienia mniejszości innojęzycznej, mogą być w drodze rozporządzenia wydane osobne postanowienia co do języka urzędowego władz państwowych w zewnętrznych stosunkach z mieszkańcami i reprezentacją takich gmin.

Na tej zasadzie językowego rozgraniczenia miałyby być oparte postanowienia: 1. o języku urzędowym zewnętrznym: a) władz jednojęzycznych i b) dwujęzycznych, oraz: 2. o języku urzędowym wewnętrznym i o korespondencyach urzędowych: a) władz jednojęzycznych i b) dwujęzycznych, wreszcie postanowienia o mianowaniu urzędników u władz obu tych kategorii.

I: a) zewnętrzny język urzędowy władz jednojęzycznych:

Jednojęzyczne władze mają przy rozprawach ze stronami używać zarówno w po-

## Listy literackie z Warszawy.

Skutki bojkotu prasy warszawskiej — wystawa p. Aleksandra Gierymskiego — sąd o nim dawniejszy a dzisiejszy. — Emil Zola. — Zmienność naszej chwili.

(Ciąg dalszy).

Temu lat trzydzieści kilka był Zygmunt Kaczkowski najpoczytniejszym powieściopisarzem historycznym — tak sławnym, iż nie obyła się w Polsce ani jedna korespondencya ze wsi o kartoflach, o życie, o tatarce, aby nie było w niej wzmianki o autorze „Murdela“. Przed Kaczkowskim rozchwytywano tak samo Rzewuskiego.

Aż oto przychodzi Sienkiewicz, który i wprowadził do powieści historycznej żywy, barwny koloryt i w kął poszli Kaczkowski, Rzewuski. Tych starych trupów nie można już czytać mówi — publiczność.

Ze publiczność lubi ciągłą zmianę, nie w tem dziwnego. Od tego jest owem wielkim dziekiem, które trzeba ciągle bawić, podniecać. Ze publiczność nie umie ustawić autorów w świetle ich epok, także nie dziwnego. Bo z kąd? Literatura jest fachem, jak każdy inny, którego trzeba się nauczyć. Ludziom zdaje się wprowadzić, iż wystarcza przeczytać kilkadziesiąt powieści, aby się „znać“ na belletrystyce, ale zdaje się tylko. Nawet

niewielu z pomiędzy zawodowych krytyków umie wnikać w treść, w duszę danego dzieła, a cóż dopiero przeciętni dyletanci.

Lecz krytyka powinna się nauczyć oddawać każdemu, co mu się należy.

Wszystkie cechy talentu w danym kierunku nie gromadzą się, nie łączą się nigdy w jednej osobistości. Ten wziął z rąk łaskawego losu to, drugi owo. Zwykle wydaje każda epoka w jednym rodzaju kilku przedstawicieli, którzy się nawzajem dopełniają, tworzą całość. Trzeba umieć odróżnić właściwości każdej indywidualności i oddać każdej, co się jej należy. Dzieje się też tak gdzieindziej. Ale u nas widzi się zawsze tylko jednego, zapominając, że społeczeństwo, które zdobywa się w takim lub owym kierunku tylko na jednego przedstawiciela, jest bardzo ubogie.

Kto lubi Matejkę, ten lekceważy Sienkiewicza, kto kocha się w impresjonizmie, ten odmawia Gierymskiemu poczucia kolorytu. Zwolennicy Słowackiego nazywają Mickiewicza „mydlarzem“ i t. d. Jest to stanowisko ciasne, nie świadczące wcale o wysokiej kulturze naszego społeczeństwa. Zasadą krytyki powinno być: *suum cuique*, ale koby tę wrażliwą kumoszkę, udającą trybunał nie wzruszony, nauczył bezstronności...

W chwili, kiedy to piszę, chowają w Paryżu Emila Zolę, a chowają go zupełnie „moderne“. Księży nie ma oczywście na pogrzebie pisarza buržoazji, której się uwidziało, że może obyć się bez Boga. Za trumną idzie syn nieprawy Zoli, nie uznany przez ojca, nie przypuszczony do nazwiska i spadku. Zezwoliła na to wdowa legalna. Bo cóż mogą obchodzić związki legalne lub nielegalne ludzi, dla których *naturalia non sunt turpia*?

Właściwie umarł Zola dla literatury współczesnej już temu lat kilkanaście. Już w r. 1885 wystąpiło publicznie pięciu młodych pisarzy francuskich, spychając Zolę z piedestału, na którym postawiła go epoka pozytywistyczna. Bo Zola był najwybitniejszym przedstawicielem pozytywizmu w literaturze i jako tak przejdzie niewątpliwie do potomości.

Swoją mądrość teoretyczną czerpał Zola z dzieł Klaudyusza Bernarda.

Wiadomo, że Bernard nazwał obserwatora fotografem zjawisk. Tłumaczenie faktów nie jest jego rzeczą, bo wnioskowanie i rozumowanie należy już do eksperymentatora, który nie zadowala się spostrzeżeniem pierwotnym, lecz z jednej prawdy wysnuwa drugą, trzecią i t. d.

Wiadomo, powtóre, że Bernard zastosował także metodę eksperymentalną do ciał organicznych, że nie wierzył w różnicę między naukami biologicznymi a fizykochemicznymi. Te same prawa — twierdził — rządzą całym stworzeniem, martwym i żyjącem, kamieniem przydrożnym i mózgiem człowieka.

Zoli spodobał się głównie termin „eksperymentowanie“. Przystosowując wskazówki swojego mistrza do belletrystyki, uczył: belletrysta nie jest tylko obserwatorem, jak mniemają realisci, lecz także eksperymentatorem. Pierwszy daje spostrzeżenia, czerpane z życia i tfo czyli materiał, drugi zaś uczy go sztuki operowania charakterami i sytuacjami w granicach bajki. Dopóki autor szuka typu, potrzebnego mu do wcielenia jakiejś myśli, jest obserwatorem, z chwilą zaś, gdy znalazł postać właściwą i dorabia do niej fabułę, staje się eksperymentatorem.

Twierdził jeszcze Bernard: eksperyment nie może się posiłkować fantazyą.

Więć i Zola powtarzał za nim: powieściopisarz bierze tylko fakty prawdziwe, następnie bada ich mechanizm, w końcu zmienia je, przedstawia przy pomocy okoliczności i otoczenia, lecz wolno mu operować tylko w ramach praw natury. Bo i znajomość człowieka jest wiedzą, umiejętnością ścisłą, jak chemia i fizyka.

Główną część tej doktryny znali już starsi realisci, poprzednicy Zoli, Stendhal, Balzac, Flaubert i t. Do zasad realizmu, do powrotu do natury, bezpośredniej analizy, badania i odtwarzania rzeczywistości w takiej formie, w jakiej się ona oku ludzkemu przedstawia, dodał Zola od siebie „eksperymentowanie“ i tak poprawiony, dopełniony realizm nazwał naturalizmem.

Był on wychowawcą i fanatycznym wielbicielem nauki, która nazwała się pyśniznie „niezależną“, czyli, ścisłej mówiąc, pozytywizmu, wierzył, iż można wskazówki tej nauki zastosować dosłownie. bez żadnych zmian w dziełach sztuki. Wyłączywszy z dziedziny twórczości artystycznej fantazyę i intuicyę, żądał od belletrysty, aby pracował ze ścisłością i metodą chemika lub fizyka.

W zasadzie trudno nie przyznać niektórym wskazówkom metody naturalistycznej znaczenia praktycznego, ułatwiają one bowiem dobrą kompozycję i prawdopodobieństwo charakterystyki. Idzie tylko o to, jak Zola wcielił swoje teorie.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.



stępowaniu słownem, jak i w korespondencji pisemnej używać języka swego powiatu. Urzędowe obwieszczenia mają być z reguły, a napisy urzędowe, pieczęci urzędowe i stampille bezwyjątku sporządzane w języku urzędowym. Wpisy do publicznych ksiąg i do publicznych rejestrów mają być dokonywane w języku urzędowym, który należy zachować także przy wyciągach z tych ksiąg i rejestrów. Również obowiązują język urzędowy dla klauzuli intabulacyjnych na dokumentach.

Jeżeli u władzy jednojęzykowej wniesione będzie podanie w drugim języku krajowym, wówczas stronie muszą być doręczone urzędowe zawiadomienia o wszystkich decyzjach, uchwałach, zarządzeniach i ostatecznym załatwieniu sprawy, w języku, w którym wniesiono podanie.

Zadna jednak strona nie jest obowiązana starać się o tłumaczenie dokumentów lub innych załączników, które sporządzone są w drugim języku krajowym, a które ona dołącza jako alegaty lub przedkłada jako inne środki dowodowe do użytku urzędowego.

Rozprawy ustne, podobnie, jak protokoły z nich, mają być prowadzone w języku urzędowym, — stronom jednak, władającym drugim językiem urzędowym ma być umożliwione potrzebne w ich interesie współdziałania w rozprawach przy pomocy władającego językiem strony urzędnika, u władz państwowych, obsadzonych z zasady urzędnikami koncepowymi, przy pomocy władającego językiem strony urzędnika koncepowego.

Zeznania świadków i rzeczoznawców, przy których rzecz idzie o ich dosłowne brzmienie, mogą być albo zaprotokołowane, albo też spisane w osobnym załączniku do protokołu, a to w języku, w jakim zostały złożone.

W postępowaniu karnem oskarżony ma otrzymywać wygotowane w jego języku urzędowe zawiadomienia o akcie oskarżenia, oraz o wszystkich, jego sprawy karnej dotyczących się zarządzeniach, orzeczeniach i uchwałach. Kierujący rozprawą jest odpowiedzialny za to, aby dla oskarżonego nie wynikły żadne ujemne następstwa z nieznanomości języka urzędowego.

W gminach jednojęzykowych, które leżą w powiatach należących do drugiego języka krajowego, urzędowe zawiadomienia władz państwowych mają być ogłaszane w języku tych gmin.

b) Wewnętrzny język urzędowy władz dwujęzykowych:

U władz dwujęzykowych w ich urzędowaniu zewnętrznym i we wszystkich rozprawach ze stronami decydującym jest język strony. Jeżeli jedna czynność urzędowa ma załatwiać podania i inne sprawy kilku stron, władających rozmaitym językiem, wówczas odpowiednio do potrzeby użyć należy obu języków krajowych, jeżeli w tej samej rozprawie bierze udział więcej stron, władających rozmaitymi językami, wówczas rozprawa ma być prowadzona w tym

języku, na który strony się zgodziły, a gdyby porozumienie takie nie przyszło do skutku, w obu językach krajowych. Protokół z takich rozpraw, prowadzonych w obu językach krajowych, ma być w ten sposób sporządzony, że wnioski stron i wydawane o nich w toku rozprawy urzędowe orzeczenia, oświadczenia i uchwały, muszą być protokołowane w języku każdej z danych stron, z zaznaczenia zaś i opinii, składane przez świadków i rzeczoznawców, mają być protokołowane w ich języku, a wszystkie inne notowane w protokole sprawy w języku, którym władza pierwszy z wnoszących daną sprawą. Przy rozprawach dwujęzykowych z urzędu należy w należytych czasach podać wszystkim stronom wiadomość o istotnej treści, złożonych w toku rozprawy oświadczeń i zeznań.

Urzędowe obwieszczenia, napisy urzędowe, pieczęci urzędowe i stampille mają być sporządzane w obu językach. Co do porządku, w jakim oba języki po sobie mają następować, decydującym jest język większości ludności w okręgu danej władzy. — Przy wpisach do publicznych ksiąg i rejestrów, oraz przy wyciągach z nich i przy klauzuli intabulacyjnej na dokumentach, decydującym jest język podania lub orzeczenia, które jest podstawą wpisu. W sprawach karnosądowych wszyscy obwinieni muszą otrzymywać akty oskarżenia i wszystkie inne pisemne zawiadomienia w swoim języku. Podczas głównej rozprawy, prokurator Państwa i obrońca mają przemawiać w języku oskarżonego, a gdy oskarżeni nie władają tym samym językiem krajowym, w obu językach krajowych. Od zasad co do języka rozprawy głównej, należałoby ustanowić wyjątek na ten wypadek, że użycie języka, którym władza oskarżony, byłoby w skutek szczególnych stosunków, zwłaszcza ze względu na skład ławy przysięgłych, połączone z nieproporcjonalnie wielkimi trudnościami, albo gdyby oskarżony sam zgodził się na użycie drugiego języka krajowego. W każdym jednak razie protokół z głównej rozprawy ma być sporządzony w języku oskarżonego, ewentualnie pierwszego z oskarżonych.

Przy czynnościach urzędowych lub zawiadomieniach urzędowych, które przedsięwzięte zostały nie w skutek żądania danej strony, albo też wprawdzie w skutek takiego żądania, ale tyczą się innych osób aniżeli tych, które z żądaniem wystąpiły, — władze mają posługiwać się językiem, jakim władza osoba, której dana czynność urzędowa tyczy się, lub której dana zawiadomienie ma być doręczone. Jeżeli nie wiadomo, jakiego języka ona w życiu potocznie używa, władza użyć ma tego języka krajowego, który można w danym wypadku przyjąć na podstawie miejsca pobytu danej strony, lub na podstawie innych, władzom znanych okoliczności. Strona ma prawo w ciągu trzech dni po doręczeniu jej zawiadomienia, zażądać ponownego wygotowania go w jej języku krajowym. Za dzień doręczenia zawiadomienia ma jednak nawet w tym wypadku uchodzić dzień doręczenia pierwszej ekspedycji. Jeżeli za-

wiadomienie o danej uchwale lub zarządzeniu, wystosowane będzie równocześnie do większej liczby osób, nie władających tym samym językiem, wówczas zawiadomienie dla wszystkich interesowanych wygotowane ma być w obu językach krajowych.

W sprawach, które w pierwszej instancji traktowane były i załatwione przez władzę jednojęzykową, mają być przy rozpatrywaniu w drugiej instancji zastosowane postanowienia o postępowaniu u władz jednojęzykowych, nawet wówczas, gdy dana władza drugiej instancji ma być uważana za władzę dwujęzykową.

## II.

a) Wewnętrzny język urzędowy i korespondencya urzędowa władz jednojęzykowych.

Władze jednojęzykowe posługują się w urzędowaniu wewnętrznym we wszystkich czynnościach urzędowych swym językiem urzędowym.

Wpisy do protokołu podawczego, do przeznaczonych dla służby wewnętrznej rejestrów, zapisków, wykazów i t. p., do których także strony mają prawo wglądać lub z których stronie na żądanie należy udzielić odpisu, mają być sporządzane u władz jednojęzykowych w ich języku urzędowym.

Władze jednojęzykowe posługują się w korespondencyi urzędowej z państwem, nie wojskowymi władzami krajowymi swym językiem urzędowym, w korespondencyi zaś z władzami autonomicznymi z reguły także swym językiem urzędowym, należy tylko przy tem uwzględnić zasady, ustanowione dla zewnętrznego urzędowania jednojęzykowych władz, według które w gminie innojęzykowej, położonej w jednojęzykowym powiecie, mają być urzędowe obwieszczenia władz państwowych ogłaszane w języku gminy, a w razie, gdyby takie większe jednojęzykowe gminy, władające drugim językiem krajowym, pozostały po rozgraniczeniu językowi w okręgu urzędowym, należałoby do innego języka krajowego, mają być w drodze rozporządzenia wydane postanowienia, mające na celu uwzględnienie mniejszości.

b) Wewnętrzny język urzędowy i korespondencya urzędowa władz dwujęzykowych.

Władze dwujęzykowe używają w wewnętrznej służbie w sprawach tyczących się stron interesowanych, a tyczących się wyłącznie w jednym języku, języka tej strony, która ustnie sprawę wniosła, względnie w języku, w którym wniesiono podanie; we wszystkich innych sprawach używają władze te języka, odpowiadającego położeniu.

Wpisy do protokołu podawczego, do przeznaczonych dla służby wewnętrznej rejestrów, zapisków, wykazów i t. d., do których wolno wglądać także stronom, lub z których stronom na żądanie udzielane bywają odpisy, — mają być u władz dwujęzykowych sporządzane w języku — w jakim strona żądanie swe postawiła, względnie w

jakim toczy się sprawa, której te wpisy się tyczą.

W korespondencyi urzędowej z państwem władzami jednojęzykowymi kraju mają władze dwujęzykowe posługiwać się językiem urzędowym władz jednojęzykowych, w korespondencyi z władzami państwem dwujęzykowymi kraju językiem, w jakim toczy się sprawa, — wreszcie w korespondencyi z władzami autonomicznymi zawsze językiem urzędowym tych władz.

## III Ustanawianie urzędników.

Dla urzędów okręgów jednojęzykowych mogą być tylko tacy urzędnicy ustanawiani, którzy władają językiem urzędowym w słowie i w piśmie bez zarzutu. Należy szczególnie wówczas zbadać uzdolnienie językowe, skoro chodzi o mianowanie urzędnika, którego język potoczny jest innym od języka urzędowego okręgu, w jakim on ma być mianowany.

Do wynikającego z powyższych zasad zastosowania innego języka krajowego przy władzach, należałoby tam, gdzieby tego wymagała konieczna potrzeba, oparta na przeciętnej liczbie w ostatnich trzech latach załatwianych w innym języku krajowych czynności, zarządzić temu przez użycie w tych działach urzędników *extra statum*, władających obydwojma językami krajowymi w słowie i w piśmie i to w takiej liczbie, jaka odpowiadałaby zachodzącej potrzebie.

Użycie tych samych urzędników w kilku jednorzędnych i lokalnie blisko siebie położonych urzędach, może być uznane za dozwolone.

Przy dwujęzykowych urzędach, należy postarać się o odpowiednią, odpowiadającą potrzebom urzędowej ilości urzędników, którzy władają obydwojma językami krajowymi.

Przy wyższym sądzie krajowym w Pradze należałoby utworzyć dla każdego jednojęzykowego okręgu osobny oddział do załatwiania spraw danego okręgu przeprowadzonych w jednym języku, a oprócz tego dla spraw przeprowadzonych w dwóch językach ustanowić odrębne senaty.

Sprawy personalne i dyscyplinarne urzędników, służby i notaryuszów, mają być załatwiane także w oddzielnych senatach, lub w komisjach, które miałyby przedkładać projekty do obsadzania posad radców wyższego sądu krajowego w oddziale niemieckim, względnie w czeskim.

Postanowienia ustawy językowej znalazłyby zastosowanie w urzędach sądowych, prokuratorskiej Państwa, jako też w urzędach podległych ministerstwu spraw wewnętrznych, finansów, handlu i rolnictwa w królestwie Czeskim.

Odnosnie do używania języka krajowego przez krajowe władze państwowe, przysługiwałoby stronom prawo wnoszenia zażaleń do władz przełożonych. Takiemu zażaleniu, jeżeli przedmiotem jego byłoby rozstrzygnięcie albo zarządzenie urzędowe, nie przysługuje moc odraczająca.

Skuteczność prawna zarządzeń urzędowych i orzeczeń, nie może być przez to po-

18)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville)

#### IX.

(Ciąg dalszy).

Gdy wracały drogą, która ciągnęła się prawie naokoło domu, dały się słyszeć potężne tony koncertowego fortepianu przez okna otwarte. Ktoś grał wcale nie źle nawet, owe tańce Brahmsa, za którymi jedni przepadają, a drudzy zniechęca ich nie mega, stosownie do temperamentu.

— Któż to grać może u mnie, w mojej nieobecności? — rzekła księżna z niezadowolaniem.

— Jakiś sąsiad, skracając sobie czas w oczekiwaniu na twój powrót, mateczko.

— Czekaj, zaraz się przekonamy!

Darya kazala zatrzymać powóz i rozkazała stangretowi wrócić do stajni przez gospodarską bramę; zwolna i bez hałasu, piechotą, ukrywając się w gęstwinie krzaków, obie kobiety zbliżyły się do okien salonu.

Energiczne ręce tłukły poloneza Chopina z dziką jakąś ostrością, z mocą pełną złośliwości, nadając tej muzyce charakter wyzywający, jak wypowiedzenie wojny.

— Któż to może grać w ten sposób? — spytała księżna głośno.

Fortepian zamilkł a ciemna głowa Magdy ukazała się w ramie okna nie bez pewnego niepokoju, który nadawał brunatnym

oczom wyraz, którego nikt w tym pałacu jeszcze nie oglądał.

— Och! księżna pani, jakże się mam wytlómaczyć...

Magda zniknęła, czując, że nie rozmawia się przez okno z księżną Tchawitsky, szczególnie, gdy się ośmieliła grać na jej fortepianie bez jej pozwolenia.

Znalazła się w przedsiönku równocześnie z temi paniami, z miną pokorną, skruszoną, zgiętą prawie we dwoje w swojej niezmiętej czarnej sukni.

— Czuję cały ogrom mojej winy — rzekła — nie powinna byłam sobie na to pozwolić... ale od tak dawna byłam pozbawioną tej przyjemności... nie myślałam, że dam się unieść...

— Czemu? — spytała księżna cieżble. Ostre spojrzenie Magdy biegło od Daryi do młodej dziewczyny, a potem wróciło do pani domu.

— Że dam się unieść pokuszeniu — skończyła.

Nigdy jeszcze nie była tak bliska zdradzenia się. Ale szatan, który służył jej za anioła stróża, pociągnął ją zapewne za rękaw w stosownym momencie. Gdyby była powiedziała: „Że dam się unieść eheci grania tak długo, aby mnie usłyszało”, ileż to wypadków byłoby się uniknęło! Ale „gdy podniezione stawidło — mówi przysłowia młynarskie — koło się kręci we młynie”. Było napisane, że dnia tego Magda nie da się złapać.

— Nie źle pani grasz — rzekła księżna rozbrojona.

— Powinna byłam prosić waszą wyrozumłość o pozwolenie — odrzekła Magda pokornie.

Księżna potwierdziła skinieniem głowy. — Byłoby to rzeczywiście stosowniej i nie byłabym zabroniła.

Ze zmiennością dochodzącą czasami prawie do niedorzeczności. Darya zawołała nagle: — Ale powinnyście grać z Anią!

na cztery ręce! to byłoby ślicznie... Umiesz pani dobrze czytać nuty *prima vista*!

— Zdaje mi się, że co do tego, to jeszcze może najlepiej potrafię — odrzekła Magda skromnie.

— A więc spróbujemy dziś wieczorem, po obiedzie, dobrze, Aniu?

Takim sposobem Magda dostała się w sam środek obronnej twierdzy.

#### X

Magda do Tymoteusza Rox.

„Bardzo się cieszę, że znalazłeś narzesze miejsce. Powiesz pewnie tak samo jak ja, że urząd dyrektora laboratorium u fabrykanta wyrobów chemicznych równa się stanowisku Mamzelki w książęcym domu; ale wszystko jest lepsze jak przymieranie z głodu, a teraz mamy co jeść oboje, co nie jest do pogardzenia. Oboje nie zajmujemy stanowisk, jakie nam się należą, ale czekając na coś lepszego...

„Doznałam wielkiego zawodu, przybyszy tutaj. Księżna ma pochrześnięc, rodzaj albinosa, chociaż nie brzydka — i jej oczami na wszystko patrzy. Jest to słuszną panną, dwudziesto czy dwudziestodwu letnią, która mało mówi, ale bacznie obserwuje; nie budzi we mnie zaufania, nie dlatego żeby była zła, ale, że za nią stoi kobieta, która była tutaj moją poprzędniczką, i która mnie znosić nie może. Pod pozorami uprzejmości bez zarzutu, posiadam tutaj dwie nieprzyjaciółki w tym domu, nieprzyjaciółki, które nie będą się na mnie rzucać, ale będą bardzo mi zawadzać i przeszkadzać, w razie, gdybym miała ochotę wynieść się chociażby odrobinię, po nad skromne i pokorne stanowisko, które jest moim udziałem.

„Jednakże, dzięki muzyce — o muzo, bądź błogosławiona! — zrobiłam pierwszy krok; grywamy na cztery ręce z albinoską,

ku uciesze księżnej, a ponieważ ja gram lepiej niż ona, stanowi to dla mnie wybitną korzyść.

„Fortepian otworzył mi wrota do jałdalnej sali. Nie wypadło przecież odesłać mnie na obiad do mego pokoju po godzinie graniu w salonie; jadam więc „u pańskiego stołu“ z wyjątkiem, kiedy są goście.

„Nie wiem czy się nie mylę, ale zdaje mi się, że uda mi się osiągnąć korzyści dla siebie w tym domu, pomimo moich dwóch nieprzyjaciółek grzechnych i milezących — gładkich, jak powierzchnia lodowca.

„Twoja wierna siostra

„Magda.“

Tymoteusz Rox do Magdy.

„Łód jest gładki, ale śliski, i dlatego upaść na nim można, łamiąc wiele rzeczy. Pilnuj się Magda i nie idź za przedko. Fortepianowy system wyborowy, otwiera wszystkie drogi; sala jałdalna jeszcze lepsza, ale czegoby najbardziej potrzeba, to zaufania. Czy czujesz się na siłach zdobyć je? W dniu, w którym staniesz się potrzebna, nie będziesz już miała nieprzyjaciół. Jest kilka sposobów, aby się stać potrzebną; nie mogę tego wyrazić w liście, bo papierowi trudno zawierzyć. Zresztą, jest-ś dość sprytna, aby sama o tem wiedzieć jak trzeba się zabrać do tego.

„Mój przełożony ma dziewiętnastoletnią córkę, nie ładną, ale cóż to szkodzi? Gdybym ja także potrafił stać się potrzebnym, mój los byłby zapewniony; chyba, że ty może wynalazłaś coś stosownego dla mnie, żeby mógł zbliżyć się do ciebie i osiedlić na stałe. Co o tem myślisz?

„Twój brat przywiązany

„Tymoteusz Rox.“

(Ciąg dalszy nastąpi).



wstrzymana, że te zarządzenia i orzeczenia wystosowane zostały nie w języku, którego wedle ustawy należało użyć.

Projekt dla Moraw zawiera oprócz wyżej wyszczególnionych analogicznych (dla Czech i Moraw) postanowień, następujące przepisy:

#### A) W zewnętrznej służbie.

Jeżeli przez jedną i tę samą czynność urzędową mają być załatwione prośby, podania i inne sprawy kilku stron, które nie używają tego samego języka krajowego, wówczas mają być zastosowane odpowiednio potrzeby obydwu języki krajowe.

Jeżeli w jednej i tej samej rozprawie biorą udział strony, nie posługujące się tym samym językiem, wówczas rozprawa ma się toczyć w tym języku na który się strony zgodzą, gdy zaś zgoda podobna nie nastąpi, ma być przeprowadzona w obydwóch językach. Protokół z przeprowadzonej w obu językach krajowych rozprawy ma być prowadzony w ten sposób, że zeznania i podania stron, tudzież odnośne uchwały, wyjaśnienia i rozstrzygnięcia władz będą protokołowane w języku, który używają strony, zeznania świadków i orzeczenia znawców, nie będących organami władz państwowych, w ich własnym języku, inne zaś stwierdzone protokołem okoliczności w języku pierwszego podania. Przy dwujęzycznych rozprawach należy z urzędu zawiadomić w pełnej mierze i w porę wszystkie strony o treści oświadczeń i zeznań złożonych w ciągu rozprawy.

Urzędowe ogłoszenia o ile są przeznaczane do powszechnej wiadomości kraju, mają być, aż do czasu przeprowadzenia przewidzianego ustawą, odgraniczenia powiatów administracyjnych i sądowych wydawane w obu językach krajowych.

Napisy na urzędach, pieczętki urzędowe i stampille mają być w dwóch językach sporządzane, przyczem o następstwie porządkowym rozstrzyga język używany przez większość ludności w danym okręgu urzędowym.

O wpisach do ksiąg publicznych i rejestrów, wyciągach z tych ksiąg i klauzulach intabulacyjnych na dokumentach rozstrzyga język, w którym wniesiono odnośne podanie, lub język w którym wydano orzeczenie.

Jeżeli w okręgu władzy powołanej do prowadzenia ksiąg publicznych i rejestrów zachodzą tylko sporadycznie wypadki wpisów w innym języku krajowym, w takim razie ma być dołączony dokładny przekład w języku, który przeważa w owym okręgu. Okręgi urzędowe, dla których ten przepis jest obowiązującym, zostaną oznaczone przez właściwe władze krajowe na podstawie przeciętnej liczby wpisów z ostatniego trzechlecia. Przy wyciągach z tych ksiąg i rejestrów ma być na żądanie stron uwzględniony także ów przekład.

W sprawach karnych należy na to baczyć, aby wszyscy oskarżeni otrzymali akt oskarżenia i wszystkie inne pisma w ich języku krajowym. Prokurator i obrońca na rozprawie głównej mają używać języka obwinionych, a jeżeli obwinieni nie posługują się tym samym językiem krajowym wówczas mają używać obydwu języków krajowych.

Od postanowień co do języka, jaki ma być używany w głównej rozprawie, w takim tylko wypadku może nastąpić wyjątek, jeżeli ze względu na szczególne stosunki, zwłaszcza ze względu na skład ławy przysięgłych, przeprowadzenie tych postanowień byłoby połączone z nadzwyczajnymi trudnościami, lub gdyby obwiniony sam zgodził się na używanie innego języka krajowego. Protokół z głównej rozprawy w każdym razie musi być spisany w języku obwinionego, ewentualnie głównego oskarżonego.

Przy urzędowych rezolucjach, które nie zostały spowodowane podaniem strony, lub rezolucjach, które wprawdzie spowodowało takie podanie, jednakże nie mają być doręczone osobom, które wytoczyły sprawę, ma władza posługiwać się językiem używanym przez osobę, do której odnosi się czynność urzędowa, lub która doręczyła podanie.

Jeżeli zaś ten nie jest znany, lub jeżeli nie jest nim jeden z języków krajowych, wówczas władza ma posługiwać się tym językiem, którego znajomość można przypuszczać wedle miejsca pobytu strony, lub innych znanych władzy okoliczności.

Stronie przysługuje prawo żądać w przeciagu trzech dni po otrzymaniu rezolucji ponownego wygotowania tego pisma w języku krajowym, którego strona sobie życzy.

Jako dzień doręczenia, ma jednak i w tym wypadku być uważany dzień doręczenia pierwszej rezolucji.

Jeżeli uchwała lub zarządzenie ma być doręczone równocześnie kilku osobom nie używającym jednego i tego samego języka, wówczas odpowiedni akt ma być sporządzony w obu językach krajowych.

#### B) W służbie wewnętrznej i w urzędowej korespondencji

władz krajowych na Morawie mają pozostać w mocy obowiązujące dotychczas zarządzenia z następującymi ograniczeniami:

a) W wewnętrznej służbie urzędowej w sprawach ze stronami prowadzonych wyłączenie w jednym języku, ma być używany język ustny lub pisemnego podania strony, zresztą ma być używany język odpowiedni do położenia rzeczy.

Wpisy do protokołu podawczego, tudzież registry i notaty służące do prowadzenia spraw urzędowych a do których w myśl obowiązujących przepisów służy stronom prawo wglądu lub z których w myśl tych samych przepisów mogą być stronom na ich żądanie udzielone odpisy, mają być uskuteczniwane w języku strony wnoszącej podanie, lub języku, w którym sprawa została wdrożona.

Korespondencja między władzami krajowymi w sprawach stron, odbywać się ma w języku, w którym sprawa wdrożona została.

#### C) Wymaganie językowego uzdolnienia urzędników

przy obsadzaniu pojedynczych gałęzi służby ma być oceniane wedle istotnych potrzeb. Każdy urzędnik musi o tyle znać język o ile tego wymaga służba władzy, przy której jest zatrudniony.

Postanowienia ustawy mającej być wydana wedle powyższych zasad, musiałyby być zastosowane do władz sądowych i prokuratorów, oraz do władz na Morawie podległych Ministerstwu spraw wewnętrznych, skarbu, handlu i rolnictwa.

Postanowienia te jednakże o tyle tylko mogą odnosić się do języka urzędowego rad miejskich miast posiadających własny statut o ile te, działając jako władza polityczna.

a) posługiwać się będą i nadal w dotychczasowych rozmiarach językiem niemieckim we wszystkich stosunkach z władzami wojskowymi i żandarmerją, oraz w stosunkach z władzami po za obrębem Moraw i

b) w zewnętrznej służbie stosują się do języka strony.

Dalej w uwzględnieniu postanowień ustawy z dnia 11 czerwca 1868, Dz. ust. p. nr. 59 i z dnia 26 kwietnia 1873 Dz. ust. p. nr. 62 należy postarać się, aby w tych obszarach krajowych, gdzie okaże się tego potrzebą, utworzone zostały ile możności jednojęzyczne sądownie i administracyjne okręgi, oraz okręgi sądu obwodowego, przyczem należy uwzględnić życzenie odnośnych gmin, tudzież stosunki komunikacyjne.

Przysługujące stronom prawo zażalenia przeciw zarządzeniom władzy, powinno być należycie określone ustawą także co do języka tych zarządzeń. W żadnym razie nie może być tamowana przy wykonaniu tego prawa zażalenia.

Na wczorajszej konferencji zjawili się u P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera z posłów młodocześniejszych pp.: Pacak, Kramarz, Stransky, Herold, Brzorađ i Jacek; z konserwatywnej większej własności: hr. Bouquoy, hr. Silva Tarouca i hr. Czernin; z czeskich agraryszczy pp.: Zazvorka, Praszek i Kubr. Na konferencji był także obecny P. Minister dla Czech dr. Rezek.

O godzinie 11 przybyli reprezentanci Niemców, a mianowicie z niemieckiego stronnictwa ludowego pp.: Derschatta, Lemisch, Kindermann, Prade i Reininger; ze stronnictwa niemiecko-postępowego pp.: Funke, Nitsche, Zdenko Schüteler, Pergelt i Eppinger; z wierno-konstytucyjnej większej własności: ks. Fürstenberg, hr. Oswald Thun, bar. Schwegel, dr. Baernreuther i hr. Stuergh; z katolickiej partii ludowej: dr. Kathrein i Kern; ze stronnictwa chrześcijańsko-ludowego: dr. Lueger, ks. Liechtenstein i Axmann. Jako zastępcy Niemców z Morawii przybyli: Gross, Götz, d'Elvert, Chiari, Skene i Fuchs.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber wręczył posłom powyższe zarysy uregulowania stosunków językowych w Czechach i na Morawii i podniósł konieczność porozumienia się między zebranymi, aby mogli wyrobić sobie zdanie o wrocławskim im elaboracie. Według *Fremdenblattu* dr. Koerber przy przyjęciu Niemców zauważył, że wrocławskie im główne zarysy są wypracowane na podstawie doświadczenia władz, nie wykluczają jednak poprawek i zmian. Dr. Koerber zastrzegł sobie prawo powołania raz jeszcze posłów do siebie, aby dowiedzieć się o zdaniu ich o tej kwestji.

Wydany komunikat stwierdza, że zastępcy partji niemieckich uchwalili obradować nad wrocławskim im zarysem i postawić go na porządku dziennym obrad w klubach i innych powołanych do tego ciałach. Powzięte uchwały będą zakomunikowane wzajemnie partjom niemieckim i w swoim czasie do wiadomości publicznej i rządu podane będzie stanowisko, jakie stronnictwa niemieckie zajmą w obec tego projektu.

Według dalszej depechy z Wiednia, po wczorajszej wspólnej naradzie klubów młodocześniejszej, konserwatywnej szlachty i czeskich agraryszczy wydano następujący komunikat: Czeskie stronnictwa, zaproszone przez Prezydenta Ministrów na konferencję, uchwaliły jednogłośnie projekt odpowiedzi na przedłożony im zarys uregulowania kwestji językowej. Projekt ten będzie przedłożony we czwartek poszczególnym tym klubom do zatwierdzenia, a później przesłany P. Prezydentowi Ministrów.

## KORESPONDENCJE

Wiedeń, 11 października.

(Pogadanka ekonomiczna).

Rzykując zdanie czytelników, musimy i dziś rozpocząć od spraw amerykańskich, które nie przestały dalszemi swemi perypetjami interesować żywo całej Europy.

Ten tydzień był — jak się w tej chwili zdaje — przełomowym co do wielkiego strejku węglowego i jego skutków. Ceny węgla doszły do niesłychanej wysokości. W Nowym Jorku nastąpił prawdziwy „głód” węglowy. Gazownie przestały dostarczać gazu przez dzień, aż do późnej godziny wieczornej. — W skutek tego ceny nafty podniosły się o 100 proc. Wiele fabryk, używających węgla twardego — a strejk obejmuje właśnie pensylwański kopalnie węgla twardego — musiało wstrzymać produkcję. Niektóre zaś z tych fabryk, którym położenie geograficzne pozwala na używanie węgla miękkiego, szybko przemieniają na ten cel paleniska. Wielu ze strejkujących robotników poszło na robotę do kopalni węgla miękkiego (przeważnie także w Pensylwanii) na to, by wyzyskać znakomitą koniunkturę, wytworzoną przez strejk dla tego rodzaju paliwa.

gorączkowo rozwinął się eksport węgla z Anglii do Stanów mimo cła przywozowego i mimo wysokich frachtów morskich.

Według ostatnich wiadomości rokowania między strejkującymi a pracodawcami przybierają pomyślny obrót. Zapowiadają z coraz większą stanowczością, że strejk w tych dniach się skończy. Wiadomości te uspokoiły giełdy nowojorską i londyńską i wywołały tendencję do wzrostu w walorach amerykańskich, oraz ożywienie obrotów.

Przesilenie na targu pieniężnym amerykańskim dotąd nie ustało; gdyby strejk był dłużej potrwał, uzasadnioną byłaby obawa, że zmieni się ono w powszechną i groźną derutę gospodarczą. Tego niebezpieczeństwa obecnie nie ma; wszelako akcja ratunkowa, wdrożona przez kanclerza skarbu, — o której pisaliśmy obszerniej przed tygodniem — wydaje tylko zwolna owoce, zwłaszcza, że banki są ogromnie ostrożne w udzielaniu spekulacji kredytu. Charakterystykę obecnej sytuacji w Stanach stanowi nie tylko brak środków obiegowych, lecz także brak kredytu; ponieważ jednak ten ostatni odnosi się prawie wyłącznie do giełdy, można go uważać za czynnik dodatni o tyle, że w obecnej chwili zapobieże zbytniemu rozwydrzeniu spekulacji, któreby mogło przewlekać i zaostrzać obecną ciężką sytuację. — Ostrożność banków w danym kierunku jest tem potrzebniejsza, że spekulacja nie może doczekać się chwili, w której będzie mogła znowu podjąć operacje na wielką skalę. — Słychać z drugiej strony, że wielkie grupy finansowe, zwłaszcza grupa Morgana, zamierzają poleżyć koniec działalności drobnych klik spekulacyjnych, rujnując je nową gwałtowną baissą, by po oczyszczeniu targu w ten sposób przejść znowu do stałej tym razem haussy.

Import złota do Ameryki dotąd nie zrobił postępu. Przeciwnie — donoszą nawet o odpływach złota z Nowego Jorku, jako o naturalnym wyniku chwilowego bilansu handlowego oraz wysokiego kursu dewiz, opiekujących na placu europejskim.

W związku z tymi stosunkami targu złotego światowego oraz z korzystnym dla Monarchii kursem dewiz stoi fakt, że w ostatnich czasach znów się wzógł import złota z targu londyńskiego do Austrii. Sygnalizowane są jeszcze dalsze transakcje tego rodzaju.

To, cośmy przed tygodniem zauważyli o wyższym dyskontu w bankach: angielskim i państwowym niemieckim, mianowicie, że zwykła ta nie wywoła istotnych zmian w stosunkach targów pieniężnych europejskich, których charakterystykę stanowi taniłość i obfitość gotówki (chwilowo tylko zaatakowana większymi obrotami jesiennymi) — do tej pory sprawdza się w zupełności. Dyskont prywatny w przeważnej części Europy nie tylko się nie podniósł, lecz przeciwnie nieco opadł, a także stan banku niemieckiego o tyle się poprawił, że znalazł znów pokazanie jego portfela wekslowy. I nie ma obecnie żadnych znaków na niebie, któreby kazały przypuszczać, że ta łatwość sytuacji ulegnie w krótkim czasie istotnej zmianie.

Zmiany takiej nie wywoła chyba także strejk kopalniany, który rozpoczął się w północnej Francji — zwłaszcza, że jego rozmiary, jak się zanoszą, nie odpowiadają intencjom organizatorów. Brakowi węgla, który ewentualnie w skutek tego da się odczuć we Francji, łatwo będzie zapobiedz. Wprawdzie Anglia, która w normalnych czasach wypełnia największą część francuskiego deficytu węglowego (produkcyja wynosi 31<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona ton, konsumpcya 46 mil. ton) jest obecnie zaabsorbowana eksportem węgla do Ameryki. Pozostają jednak Belgia i Niemcy; zwłaszcza te ostatnie rozporządzają wielkimi zapasami, nagromadzonymi w skutek zastoju przemysłowego (mimo ograniczenia produkcji tego paliwa o 15—20 proc.).

Strejki amerykański i francuski są uważane w niemieckich kołach węglowych za czynniki dodatnie także względem targu wewnętrznego. Umacniają one producentów węgla w ich oporze, przeciw niższo cen, której domaga się gwałtownie przemysł metalurgiczny. Na to ostatnie żądanie odpowiadają węglarze wskazywaniem na lepszą koniunkturę, w której znalazł się obecnie przemysł żelazny Niemiec, w skutek ożywionego eksportu, zwłaszcza do Ameryki; nadto są oni zdania, że koniunktura ta z wiosną 1903 r. jeszcze się poprawi.

Faktem jest jednak, że mimo wspomnianego ożywienia eksportu, wyniki finansowe przeważnej części przedsiębiorstw żelaznych w Niemczech dotąd wcale nie są zadowalające. Zbyt wewnętrzny zwiększył się wprawdzie nieco, poziom cen jednak, zarówno wewnętrznych, jak i eksportowych, jest ciągle niestosunkowo niski.

Podobna jest także sytuacja przemysłu żelaznego w Monarchii. Nastąpiła tu wprawdzie pewna wyżka cen, wywołana przez nowy kartel żelazny austriacko-węgierski — wszelako po pewnym przemijającym ożywieniu obrotów znów przysła w nich stagnacja. Podczas gdy jednak ogólnego stanu przemysłu żelaznego w Monarchii nie można uważać za optykany, to takie, a nie inne miano należy nadać sytuacji, w której znajdują się obecnie i to od dłuższego czasu fabryki maszyn.

Dla tej ostatniej gałęzi może mieć pewne znaczenie świeży krok Anglii na polu uregulowania stosunków południowo-afrykańskich. Oto niedawno wróciła z Transvaalu oficjalna komisya, której zadaniem było zbadać warunki rozwoju gospodarczego kraju, oraz warunki zbytu dla angielskich wyrobów przemysłowych. Skonstatawała ona między innymi wielkie zapotrzebowanie maszyn dla kopalni, dla budowy i urządzeń portów (w całej kolonii południowo-afrykańskiej), dla budowy i ruchu kolei żelaznych, wreszcie maszyn i narzędzi rolniczych. Sprawozdawca narzeka jednak na silną konkurencję amerykańską i niemiecką, której zwalczanie wymaga wielkiej energii i zapobiegliwości kupieckiej.

W skutek tego sprawozdania komisyjnego rząd angielski zniósł zupełnie wygórowane cła, które w republice transwaalskiej obowiązywały co do przywozu różnych artykułów, zwłaszcza maszyn, materiałów budowlanych, cementu, narzędzi rolniczych i innych. Podwyższono natomiast cła takie, jak na wino, napoje wysokowe, perfumy i t. p. Uwolnienie maszyn, narzędzi i materiałów budowlanych od cła ma umożliwić szybkie zagospodarowanie zniszczonego przez wojnę kraju.

Nasz przemysł maszynowy już teraz znajduje zbyt w południowej Afryce. Jak zapewniają ze strony fachowej, zbyt ten mógłby się znacznie zwiększyć w obecnych zmienionych stosunkach, gdyby tylko rząd postarał się o zniesienie frachtów do Afryki południowej (statkami Lloyd'a austriackiego), tudzież jeszcze innymi ulgami i ułatwieniami przyszedł temu eksportowi z pomocą. — Wskazują przytem na akcję pomocniczą, którą wdrożył rząd węgierski dla ułatwienia eksportu większej fabryki wagonów z fabryki Lederera w Raab do Transvaalu. Zwracają wreszcie uwagę na konieczność wysłania do Afryki południowej zdolnych agentów komercyjnych, posiadających wykształcenie techniczne w dziale maszynowym i elektrycznym, — gdyż także i nasz przemysł elektrotechniczny może znaleźć w Transvaalu pole do eksploatacji.

Przenosząc się obecnie jeszcze na chwilę z terenu gospodarstwa krajowego, przede wszystkim zwracam uwagę na tegoroczne sprawozdanie Tow. budowy wagonów w Sannoku. Dywidendy nie wypłacono — to prawda, ale za to przedsięwzięto znaczne odpisy z aktywów, zwłaszcza z wartości zapasów w materiałach, oraz odpisano szesnastoczną stratę, poczem dopiero pozostała zupełnie czysta nadwyżka zysku w kwocie 20.000 koron. I to jest objaw bardziej pocieszający, niż gdyby się było wypłaciło dywidendy z funduszu rezerwowego tak, jak to się zdarzyło przed dwoma laty.

Wykazano dalej postęp w zaprowadzaniu systemu oszczędnościowego przy produkcji. Wreszcie na walnem zgromadzeniu



# KRONIKA

Lwów, 15 października.

zmieniono statut w tym kierunku, że obecnie na amortyzację nieruchomości i maszyn będzie się potrącało większy procent, niż dotąd, że z czystego zysku większą, niż dotąd część, będzie przypadała funduszowi rezerwowemu i że wydawanie pięcioprocentowej dywidendy z tego funduszu będzie dopuszczalne dopiero wtedy, gdy dojdzie on do wysokości 20 procent kapitału zakładowego — i to tylko z przewyżki po nad tę wysokość.

Taka ostrożna gospodarka finansowa jest jednym z bardzo ważnych czynników egzystencji i normalnego rozwoju sanockiego przedsiębiorstwa. Dalszym ważnym czynnikiem jest niezbędnie potrzebny wzrost produkcji. W roku 1901/2 zamówienia były o wiele mniejsze, niż w poprzedniej kampanii; wynosiły one zaledwie 2 i pół miliona koron, gdy Sanok jest urządzony na produkcję w wartości 5 milionów koron; dopiero takie jej rozmiary mogą zapewnić akcyonariuszom ładne zyski. Dalszy rozwój produkcji sanockiej leży w robotach konstrukcyjnych, zwłaszcza w budowie mostów, gdyż na znaczny wzrost zamówień wagonowych nie można liczyć w obec tego, że w ostatnich czasach wszystkie koleje, zwłaszcza państwowe, w tym kierunku bardzo forsowały. Obecny rok zapowiada się w każdym razie o wiele lepiej, niż ubiegła kampania, gdyż zamówienia w I kwartale doszły do 1 i pół miliona koron, gdy I kwartał zeszłego roku przeszedł prawie bez zamówień.

Gdy przymiem i obecnie, blisko od dwu lat funkcjonujące kierownictwo fabryki zdało już egzamin ze swej działalności fachowej i kierunku wewnętrznego rozwoju przedsiębiorstwa sanockiego, jak widać z poprzednich uwag, jest zdrowy, — można mieć nadzieję, że przedsiębiorstwo to doczeka się lepszych czasów, mimo ogólnego zastój, panującego obecnie w danej gałęzi przemysłu. *R. B.*

## Z parlamentu francuskiego.

(Telegramy).

**Paryż, 15 października.** Izba deputowanych zebrała się wczoraj po feryach na pierwsze posiedzenie. Przewodniczył prezydent Bourgeois. Dep. Basly uczynił wniosek o zaprowadzenie ubezpieczenia robotników na starość i domagał się dla tego wniosku nagłośnienia. Nagłość uchwalono.

Dep. Baudry d'Asson uczynił wniosek o postawienie gabinetu w stan oskarżenia za to, że przez zamykanie szkół kongregacyjnych dopuścił się przekroczenia ustaw i również domagał się uchwalenia dla tego wniosku nagłośnienia. — Nagłość odrzucono 414 głosami przeciw 53, poczem Izba przeszła do porządku dziennego. Minister skarbu Rouvier przedłożył budżet na r. 1902. Wynosi on, w rozrachunkach 3.575.000.000 franków, w przychodach zaś 3.575.500.000 franków. Minister przedkładał budżet podniósł, iż dla przywrócenia równowagi budżetowi stworzyć potrzeba nowe dochody w wysokości 207 mil. franków. Dochód z podatku cukrowego w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o 41 mil. mniejszy.

W dalszym ciągu obrad, na żądanie prezesa gabinetu p. Combes Izba uchwaliła załatwić od razu wszystkie interpelacje w sprawie zamknięcia szkół kongregacyjnych i przystąpić natychmiast do dyskusji. Dep. Aynard wystąpił ostro przeciw zamykaniu szkół klasztornych i rzekł, że był to pierwszy krok do kompletnego stłumienia wolności nauki religii we Francji. (Okrzyki na skrajnej lewicy: Tak jest). Ministerstwo zwalcza nie szkoły klasztorne, lecz wiarę chrześcijańską. Niechaj rząd ma to przed oczyma, że generałowie boerscy, których Paryż teraz tak owacyjnie przyjmuje, czerpali tylko w swej niewzruszonej wierze siłę do spełnienia tak wspaniałych czynów bohaterów. (Buzriliwe oklaski na prawicy i w centrum). Mowca wykazuje, że zamykanie szkół kongregacyjnych sprzeciwiało się ustawom i zasadom wolności. Dep. Demin oświadcza, że opór ludności bretońskiej nie pochodzi tylko z uczuć chrześcijańskich, lecz jest także reakcją przeciw zamachom na jej wolność. Mowca protestuje przeciw twierdzeniu, iż ruch ten ma charakter rojalistyczny i gani użycie wojska.

Dalszy ciąg dyskusji we czwartek.

**Paryż, 15 października.** Deputowanym rozdano księgę żółtą o odbytej w lipcu międzynarodowej konferencji w sprawie handlu dziewczętami. Zawiera ona protokół posiedzenia, oraz uchwalone przez konferencję rezolucje.

**Paryż, 15 października.** Stronnictwo socjalistyczne postanowiło postawić kandydaturę Jauresa na wiceprezydenta Izby deputowanych.

— **J. P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki wyjechał ubiegłej nocy do Krzeszowic, skąd następnym pociągiem uda się na kilka dni do Wiednia.

— **Egzamin państwowy** na samoistnych gospodarzy lasowych zdał przed komisją egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie pp.: Gizeł, Katzar, Koziczek, Neudeca i Szulc.

— **Stypendjum.** Wydział krajowy pozostawił Kazimierza Polechońskiego, czeladnika stelmachskiego, a obecnie frekwentanta Muzeum technologicznego w Wiedniu, w posiadaniu stypendjum z fundacji wystawy krajowej rolniczo-przemysłowej na rok szkolny 1902/3 w kwocie 800 K., w celu ukończenia nauk po za granicami kraju.

— **Jubileusz Konopnickiej.** W Czytelnicy dla kobiet odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu obszerne. Przybyło kilkadziesiąt pań i kilkunastu panów. Przewodniczyła p. Wechslerowa. Obrady były ożywione i trwały blisko 2 godziny.

Jubilatka przybędzie do Lwowa z rodziną prawdopodobnie dopiero 25 b. m. wieczorem. Na dworcu nastąpi uroczyste powitanie. We Lwowie zabawi Konopnicka 4—5 dni.

Na uroczystość do Krakowa wybiera się ze Lwowa kilkanaście pań imieniem Towarzystwa kobiecych. Z Poznania zapowiedziało swoje przybycie wiele pań.

Główna uroczystość odbędzie się w niedzielę, 26 b. m., w południe w teatrze miejskim. Na uroczystość tę uchwalono zaprosić Reprezentację miasta. Adresy wręczone zostaną jubilatce w teatrze, gdzie nastąpi także przemówienie.

Panie wyraziły wczoraj jednomyślnie prawie życzenie, aby raut w Kole literacko-artystycznym odbył się nie 25 b. m., lecz dopiero po uroczystości w teatrze miejskim.

Jak wiadomo, wstęp do teatru na uroczystość jubileuszową będzie bezpłatny. Rozdawnictwem biletów zajmie się specjalna komisja, do której zgłaszać się należy listownie lub ustnie (do Czytelni kobiet, ul. Zielona 4).

Podczas uroczystości w teatrze panie sprzedawać będą programy z portretem Konopnickiej i jej sylwetką, którą skreślił pani Machezyńska. Czysty dochód ze sprzedaży programu przeznaczony na Szkołę ludową.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5) tygodniowe odczyty odbywać się będą w soboty, zamiast, jak dotychczas, we czwartki.

Pierwszy odczyt odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m. P. Bolesław Eulenfeld-Bolesławicz mówić będzie „O znaczeniu i zadaniach teatru ludowego“. Początek o godz. 8 wieczorem.

Odczyt p. Jana Kasprowicza, zapowiedziany na czwartek, 16 b. m., zostaje odwołany.

— **Zmiana własności.** Dobra Dobrów, Złotoryja i Gałęzyna, w pow. pilźnieńskim, nabył dr. Józef Kaden od p. Hieronima Sykosa za 300.000 K.

— **Z tramwaju elektrycznego.** Z d. 16 b. m. rozpoczyna się zimowy rozkład jazdy na miejskiej kolei elektrycznej, wedle którego ruch kolejowy zaczyna się o godzinę później a kończy się o pół godziny wcześniej, jak podczas letniego rozkładu jazdy, tak, że pierwsze wozy odjeżdżać będą ze stacji końcowych o godzinie 7 rano, zaś opuszczać będą te stacje o godzinie pół do 11 w nocy.

Na linii „cerkiew św. Piotra i Pawła — cmentarz Łyczakowski“ kursować będzie jeden wóz stale od godziny 2 po południu do godz. 5 wieczorem.

— **P. Włodzimierz Spasowicz**, jak donoszą pisma warszawskie — przeniósł się już na stały pobyt z Petersburga do Warszawy.

— **Z Uniwersytetu.** Na Uniwersytet w Czerniowcach wpisało się dotychczas 466 słuchaczy (w r. z. tylko 440), a mianowicie na wydział teologiczny gr. or. 35, na wydział prawniczy 287 zwyczajnych i 16 nadzwyczajnych, zaś na wydział filozoficzny 82 zwyczajnych i 46 nadzwyczajnych słuchaczy i farmaceutów.

— **Stan zdrowotny we Lwowie.** W czasie od 14 września do dnia wczorajszego było we Lwowie wypadków: szkarlatyny 43 (10 śmiertelnych), tyfusu brzusznego 8 (2 śmiertelne), koklusu 1 śmiertelny, dyfterii 11 (3 śmiertelne), ospy wietrznej 3, cholery dziecięcej 15 wypadków śmiertelnych.

— **Pogrzeb** s. p. księcia Kaliksta Ponińskiego. Z Zaleszczyk donoszą: Dnia 12 b. m. po południu odbyła się w Czerwonogrodzie eksportacja zwłok s. p. Kaliksta ks. Ponińskiego. W żałobnej tej ceremonii wzięło udział liczne duchowieństwo obu obrządków, przedstawiciele rodzin ks. Lubomirskich, ks. Ponińskich, hr. Zamojskich, hr. Reyów, Bobrowskich i innych, oraz liczne rzesze włościan z majątności zmarłego. Zwłoki s. p. Ponińskiego złożono tymczasowo w kaplicy zamkowej, pogrzeb bowiem do kruchy kaplicznej, w której się znajdują groby rodzinne Ponińskich, odbędzie się później, po powrocie najbliższej rodziny z zagranicy.

— **Ślub** W kościele OO. Jezuitów we Lwowie odbędzie się dnia 18 b. m. ślub p. Felicjana Eustachego z Dembowej Góry Dembowskiego, inżyniera, syna pp. Władysława Dembowskich, obywateli ziemskich z Sękowej, z p. Zofią Łodzińską, córką dyrektora Związku naftowego we Lwowie.

— **Zamach morderczy na profesora Uniwersytetu lwowskiego.** Dr. Władysław Niemiłowicz, profesor Uniwersytetu lwowskiego i przełożony zakładu chemii lekarskiej, zamieszkały w jednym z budynków klinicznych przy ul. Piekarskiej 52, spał w ostatnich czasach na sofie w laboratorium chemicznym. Przed udaniem się na spoczynek, wypijał dr. Niemiłowicz codziennie garnuszek mleka, które przygotowywał mu laborant a zarazem prywatny sługa profesora, Antoni Sawicki.

Wczoraj po kolacji, spożytej w domu, wyszedł dr. Niemiłowicz o godzinie 9:15 wieczorem do miasta. Gdy po godzinie powrócił do gabinetu, zastał jak zwykle sofę posłaną a na stole stojący garnuszek mleka. Około godziny 12, gdy znużony całodzienną pracą, zamierzał udać się na spoczynek, spostrzegł nagle niewypite jeszcze mleko. Przyłożył więc do ust garnuszek, lecz w tej chwili postawił go z odrazą na stole napowrót, poczuwszy w smaku mleka niezwykłą gorycz.

Badając przyczynę tego niezwykłego zjawiska, spostrzegł dr. Niemiłowicz po przelaniu mleka do innego naczynia, że na spodzie garnuszka znajdował się jakiś osad, którym, jak się następnie przy rozbiórce chemicznym okazało, była strychnina.

Dziś rano zawiadomiono o wypadku natychmiast tutejszą policję. Szef biura bezpieczeństwa publicznego, starszy komisarz policji p. Kreiner przybywszy na miejsce, przeprowadził dochodzenia, których wynikiem było przyaresztowanie służącego profesora, Antoniego Sawickiego.

W toku dochodzeń bowiem okazało się, że prócz dr. Niemiłowicza, Sawicki miał tylko klucz do gabinetu i on tylko jeden wiedział o miejscu, w którym znajdują się schowane rozmaite trucizny.

Sawicki, który według zeznań prof. dr. Niemiłowicza był służącym wiernym i cieszył się dotychczas zupełnym zaufaniem, przesłuchany przez starszego komisarza policji p. Kreinera nie mógł ani dać wyjaśnienia skąd strychnina znalazła się w mleku, ani też nie mógł podać żadnych takich momentów, któreby mogły skierować podejrzenie przeciw innej osobie.

Prof. dr. Niemiłowicz, który szczęśliwie uszedł śmierci, odczuwa dziś tylko „ślabe ciągnięcie w karku“.

Co było powodem tego zamachu morderczego, na razie kryje tajemnicą. Spodziewać się jednak należy, że przy tak energicznych dochodzeniach, które prowadzi p. Kreiner, sprawca zostanie wykryty.

— **Dezertter.** Komenda 89 p. p. w Jarosławiu doniosła dziś w drodze telegraficznej tutejszej policji, że zbiegł z tamąd żołnierz 5 kompanii Müller.

— **Kronika policyjna.** W ulicy Sykstuskiej przytrzymano wczoraj po południu terminatora rzemieślniczego Wilhelma Ehrlicha recte Herrenballa w chwili, gdy wyciągnął z kieszeni sukni handlarki Feigi Patrach, pulares z kwotą 10 K.

Zgubiono złotą bransoletkę dętą, grubości 3 mm., spiętą klamerką i wysadzaną perełkami.

P. J. Ch. skradziono dziś przed południem w ulicy Halickiej pulares z żółtej skórki, zawierający 18 K.

— **Zginął bez śladu.** Dziesięcioletni Szymon Tereszczak, uczeń III klasy szkoły św. Marcina, wyszedł wczoraj rano z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ul. św. Marcina 6, i od tego czasu znikł bez śladu.

Tereszczak jest wzrostu małego, szatyn, o siwych oczach i ubrany był w kurtkę ciemnopopielatą i jasne spodnie w czerwone kropki.

— **Gmach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych** w Krakowie przy pl. Szepeńskim zyskał nową ozdobę. W poniedziałek w niszę od strony plantacji wstawiono brązowe popiersie Juliusza Kossaka, dłuta Teodora Rygięra.

— **Zamek oleski.** Uzupełniając wczorajszą naszą notatkę, dodać należy, że w zamku pozostały jeszcze do orestaurowania trzy sale. Na pokrycie tego wydatku domaga się grono konserwatorów dalszej subwencji w kwocie, pierwotnie oznaczonej, 5.000 koron. Wydział krajowy uwzględniając wielką wartość utrzymywania zabytków w zamku oleskim, uchwalił wstawić na ten cel do preliminarza budżetu krajowego na rok 1903 tytułem subwencji kwotę 3.000 koron, pozostawiając uznaniu Sejmowi, czy zechce w r. 1903 przyznać całą subwencję w kwocie 5.000 koron, czy też resztę potrzebnej subwencji w kwocie 2.000 koron przyznać dopiero na rok 1904.

— **Morderstwo.** Z Budziejowic donoszą: W polu za miastem zamordowano onegdaj muzyka Ontly'ego z Chlumea. Zwłoki wrzucili niewyśledzeni dotychczas sprawcy do rzeki.

— **Katastrofy kolejowe.** Z Paryża telegrafują: Na linii kolejowej, prowadzącej do Bagnolet zderzyły się dwa wagony, w których znajdowała się przeważnie służba kolejowa. Ranionych jest 35 osób.

Na tej samej linii zderzyły się przed kilku dniami dwa pociągi, przyczem większa ilość osób odniosła obrażenia.

Na stacyi Karaczy (w gubernii orelskiej w Rosyi), zderzył się pociąg ciężarowy z lokomotywą, wskutek czego kilka wozów zdruzgotanych, a 5 osób zabitych.

— **Morderstwo w wagonie kolejowym.** Przed kilkunastu dniami doniosła depesza o zamordowaniu w wagonie kolei transkaukaskiej kontrolora Gedewanowa. Początkowo przypuszczano, że zbrodniarze omylili się w ciemności co do osoby, gdyż w sąsiednim przedziale jechał bogaty kupiec z Baku. Obecnie jednak okazuje się, że Gedewanow padł ofiarą zemsty, albowiem wykrył olbrzymie nadużycia z biletami osobowymi. Straty skarbu z powodu tych nadużyć ocenają na 100.000 rubli z górą.

— **Przyczyna śmierci Zoli.** Dla ostatecznego stwierdzenia przyczyny zgonu Zoli, komisja złożona z przedstawicieli policji, świata lekarskiego i budowniczych, podała w tych dniach sypialnię zmarłego pisarza ścisłym oględzinom. Do sypialni wpuszczono pewną liczbę ptaków i napalono w kominku, poczem sypialnię zamknięto. Po kilku godzinach komisja weszła do sypialni i przekonała się, że skutkiem zacyzadzenia zginęły wszystkie ptaki, prócz dwóch, które schroniwszy się na krawędź łóżka, dawały jeszcze słabe oznaki życia. Doświadczenie to stwierdziło, że przyczyną zgonu Zoli był kwas węglowy, dobywający się ze źle urządzonego kominka.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Wystawa.** W pałacu Secesyi otwartą zostanie w tych dniach w Wiedniu jesienna wystawa. Jedną z największych sal została oddaną wyłącznie krakowskiemu Stowarzyszeniu „Sztuka“, która po raz pierwszy wystąpi przed obcymi jako zamknięta grupa. Sala zostanie udekorowana narodowymi emblematami. Wystawa budzi w Wiedniu ogólne zajęcie.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie

Dziś we środę po raz 22-gi „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

We czwartek po raz 1-szy „Spiący ryceerz“, widowisko fantastyczne w 5 aktach z prologiem przez Sydona Friedberga z muzyką Michała Swierzyńskiego.

Nowa wielka wystawa. W piątek po raz 9-ty „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Kreuna i Lindaua z muzyką K. Kappellera.

W sobotę po raz drugi „Spiący ryceerz“, widowisko fantastyczne w 5 aktach z prologiem przez Sydona Friedberga z muzyką M. Swierzyńskiego.

W niedzielę d. 19 b. m. o godzinie pół do 4 po południu „Nadzieja“, sztuka w 4 aktach Heyermanna.

W niedzielę d. 19 b. m., o godzinie 7 wieczorem po raz trzeci „Spiący ryceerz“, widowisko fantystyczne w 5 aktach z prologiem przez S. Friedberga z muzyką M. Swierzyńskiego.

W poniedziałek d. 20 b. m., po raz 11-ty „Weronika“, operetka w 3 aktach A. Messagera.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 października.)

Na początku wczorajszego posiedzenia, które prezydent dr. Małachowski otworzył po godzinie 7 wieczorem, odczytał sekretarz Rady p. Zawistowski pismo Spółki włościańskiej w Zubrzy, zawierające podziękowanie dla Rady miejskiej za wydzierżawienie tamtejszego folwarku Spółce.

Z kolei dokonała Rada wyboru komisji dla kolaudacji rachunków budowy teatru. Wybrani zostali do tej komisji pp.: Dzieślewski, Gołąb i Rawski.

Następnie toczyła się prawie dwugodzinna dyskusja nad projektem nowego regulaminu czynności Rady miejskiej.

Z małymi zmianami przyjęto ogółem 18 pierwszych paragrafów.

Na tem o godzinie 9 minut 30 zamknął prezydent dr. Małachowski z powodu braku kompletu posiedzenie.

## Z Izby sądowej.

(Z tragedji miłości).

Lwów, 15 października.

Rozprawa karna przeciw Adamowi Władysławowi Jańczykowi o zbrodnię usiłowa-



nego pospolitego morderstwa zakończyła się wczoraj wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy postawione im pytania w kierunku zbredni usiłowanego pospolitego morderstwa 9 głosami zaprzeczyli, wydał trybunał wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

Lwów, 15 października. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7— do 7-15, pszenica nowa 6-75 do 6-85, żyto gotowe 5-75 do 6—, żyto na termin 5-50 do 5-75, owies obrocny gotowy 5-50 do 6—, owies obrocny na termin 5-25 do 5-75, jęczmień pastewny 5— do 5-25, jęczmień browarniczy 5-50 do 5-75, rzepak 9-25 do 10-25, lizianka — do —, groch pastewny 5-50 do 6—, groch do gotowania 7— do 8-50, wyka 4-50 do 5—, nasienie liziane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-50 do 4-80, hreczka — do —, kukurudza nowa 5— do 5-50, kukurudza stara 6-60 do 6-80, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 42— do 50—, konieczyna biała 60— do 80—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka 18— do 25—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16-50 do 16-75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin — do —, waranty — do —, ekskontyngentowy 7-50 do 7-75

Uspობienie: niezmiennie.

Wiedeń, 15 października. (Telegram). Na wczorajszym targu na nierogaciznę spędzono 11.586 sztuk, które placono: prima od 108 do 110 hal., średnie i stare od 100 do 106 hal., lekkie od 92 do 98 hal., prosięta od 72 do 94 halery za kilogram żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Wczoraj wieczorem odbył się u Najj. Pana u Schönbrunnie obiad, w którym wzięli udział: Książę bawarski Ruprecht, Najd. Arcyksiążęta: Franciszek Ferdynand, Ferdynand Karol i Rainer, minister bawarski, bar. Podewils, P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów dr. Koerber i inni dygnitarze.

Według dzienników wiedeńskich, w tych dniach ma przybyć do Wiednia prezes gabinetu węgierskiego Szell, celem przeprowadzenia dalszych rokowań w sprawie ugody.

Z Warszawy donoszą, że rząd rossyjski ograniczy znacznie wychodźstwo robotników polskich z Królestwa do Prus. Ograniczenie to spowodowały reklamacje polskich właścicieli ziemskich w Królestwie. W Warszawie ma powstać wielkie biuro pośrednictwa pracy dla właścicieli ziemskich i robotników rolnych. Tylko ci robotnicy, którzy za pośrednictwem tej giełdy nie znajdą pracy w kraju, otrzymają osobne pozwolenie na wyjazd za granicę. Bez certyfikatu takiego nie będzie wolno żadnego robotnika wypuścić z kraju.

Parlament niemiecki, który rozpoczął wczoraj sesję jesienną, jest prawie kompletnym, gdyż opróżniony jest tylko jeden mandat przez śmierć berlińskiego radcy miejskiego Kauffmanna.

Na bankiecie uczestników kongresu kolonialnego zebranych w Berlinie, wygłosił sekretarz spraw zagranicznych hr. Richthofen mowę, w której powiedział między innymi: Celem przeprowadzenia naszych planów kolonialnych i należytego ich rozwoju, potrzebujemy wiele pieniędzy! Tych pieniędzy nie może dostarczyć sam rząd, ani kolonialne stowarzyszenia. Oczekujemy więc pomocy od parlamentu. Spodziewamy się, że obecny parlament uchwali różne, bardzo ważne projekty. Ale nowe wybory są już przed drzwiami.

Postarajcie się więc panowie o to, aby nowo wybrani posłowie — mniejsza o to, do jakiego politycznego stronnictwa należą — mieli w sobie chociaż kroplę „oleju kolonialnego“, bo on bardzo jest pożądanym, aby maszyna Rzeszy również i w tym kierunku pracowała gładko i szybko a ze skutkiem.

Z mowy sekretarza stanu Rzeszy wiadoczna, że rząd przygotowuje znowu jakieś plany.

Z Nowego Jorku donoszą, że prezydent Roosevelt udał się do głośnego twórcy trustów, zwłaszcza trustu (kartelu) okrętowego, Morgana, z prośbą, o podanie środków dla zakończenia wielkiego strejku robotników w Ameryce północnej. Morgan oświadczył jednak, że nic zrobić nie może.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 października. (Tel. prywat.). Z powodu rocznicy śmierci Tad. Kościuszki, odpisał dziś o godz. 11 rano ks. kan. dr. Stanisław Spiss uroczyste nabożeństwo. Kazanie wygłosił ks. Bandurski. W nabożeństwie wzięli udział, prezydent miasta, Rada miejska, Towarzystwo im. Kościuszki i młodzież szkolna.

Grobowiec Kościuszki w grobach królewskich przybrano kwiatami i oświetlono lampami.

Wiedeń, 15 października. Wczoraj odbyło się posiedzenie subkomitetu technicznej komisji przyboocznej rady dla budowy dróg wodnych. Przewodniczył poseł Kaftan. Po długiej dyskusji, która toczyła się na podstawie przedłożonego przez dyrekcję dla budowy dróg wodnych *exposé*, uchwalono propozycje tej dyrekcji w sprawie głównych pomiarów dla mających być wybudowanymi kanałów i w sprawie rozpisanego konkursu na dzwignie do podnoszenia statków. Referentem subkomitetu dla komisji technicznej wybrano radcę Dworu profesora Schöna.

Wiedeń, 15 października. Trybunał państwowy obradował dziś pod przewodnictwem prezydenta Ungera nad zażaleniem dr. Chvarschetz, który wniósł był podanie w języku słoweńskim do magistratu miasta Cylei. Gdy tego podania nie uwzględniono, ponieważ było napisane w języku słoweńskim, dr. Chvarschetz wniósł zażalenie do Wydziału krajowego styryjskiego, który jednak zatwierdził rozstrzygnięcie magistratu cylejskiego. Wtedy dr. Chvarschetz wniósł zażalenie o naruszenie ustaw zasadniczych do Trybunału państwowego, który dziś to zażalenie uwzględnił, powołując się na ust. 2 art. 19 ustaw zasadniczych, która nakazuje wszystkim władzom krajowym przyjmować podania wniesione w jednym z języków krajowych.

Budapeszt, 15 października. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów Sejmu węgierskiego wniósł poseł Nessi (z partii kossutowskiej) interpelację do prezydenta ministrów tej treści: Czy p. Szell zechce podać przyczyny, dla których Monarcha nie brał udziału w uroczystościach w Koloszarze i dlaczego członkowie Najw. Rodziny odmówili zaproszeniu na tę uroczystość. Interpelanci zapytują dalej prezydenta, czy nie byłoby odpowiednim, aby zaniechano odgrywania hymnu ludowego, ponieważ to podrażnia publiczność, co mogłoby wywołać nieprzyjemne i niepożądane zajścia.

Berlin, 15 października. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu Stronnictwa wolnomyślnego wniosło interpelację w sprawie drożyzny mięsa, poczem Izba obradowała nad petycjami.

Berlin, 15 października. *Staatsanzeiger* ogłasza projekt rządu co do objęcia niektórych prywatnych linii kolejowych na własność państwa, a między innymi linii wrocławsko-warszawskiej.

Berlin, 15 października. Na wczorajszym posiedzeniu przewodniczących klubów w parlamencie niemieckim uchwalono postawić na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jako punkt pierwszy obrady nad interpelacją socjalistów w sprawie braku pracy, a na porządku dziennym posiedzenia w dniu 16 b. m. obrady nad interpelacją stronnictwa wolnomyślnego w sprawie drożyzny mięsa. Gdyby rząd odpowiedzi na tę interpelację odmówił, to parlament przystąpi dnia 16 b. m. do drugiego czytania taryfy cłowej. W innym razie przyszedłaby ona na porządek dzienny dnia 17 b. m. Naprzód będą się toczyły obrady nad §. 1 w połączeniu z klami zbożowymi, następnie nad całą taryfą, a w końcu nad resztą ustawy taryfowej.

Berlin, 15 października. W parlamencie rozwinęła się wczoraj obszerna dyskusja nad petycjami w sprawie utworzenia jednolitej niemieckiej ustawy o stowarzyszeniu się i o zgromadzeniach. Na dzisiejszym posiedzeniu przyjdzie także pod obrady interpelacja Albrechta w sprawie braku pracy.

Berlin, 15 października. *Biuro Wolffa* donosi, że starszym prezydentem rządu w Prusach zachodnich zamianowany został starszy burmistrz Gdańska Delbrück.

Tyflis, 15 października. Zeszłej nocy dało się tu czuć silne trzęsienie ziemi.

Charbin, 15 października. Otwarcie ruchu ogólnego na linii Charbin-Władywostok chińskiej kolei wschodniej na rok odłożono.

Belgrad, 15 października. Potwierdza się wiadomość, że gabinet podał się do dymisji.

Paryż, 15 października. *Français* wspomina o wiadomości jednego z pism tutejszych, że w Kilonii mają modele wszystkich zagranicznych łodzi podwodnych, a także francuskich, i bardzo gwałtownie atakuje dyrektora biura w ministerstwie marynarki za to, że polecił wypracować szwajcarskiemu inżynierowi Pitet, plany nowej łodzi torpedowej.

Paryż, 15 października. Wczoraj przybył tu król grecki.

Haga, 15 października. Sąd rozjemczy w kwestii sporu między Kalifornią a Meksykiem co do dóbr duchownych, zasądził Meksyk na zapłacenie 1.420.000 dolarów według kursu meksykańskiego.

Konstantynopol, 15 października. Wojska tureckie wniosły bandę bułgarską koło Krarona w wilajecie monastyrskim. Ujęty oddział przerwał druty telegraficzne w 9 miejscach.

Konstantynopol, 15 października. W mieście Gaza w Syrii zachorowało kilka osób na cholera. Rada sanitarna wysłała tam lekarzy i zarządziła 10 dniową kwarantannę na tamtejsze prowincje.

### Generałowie boerscy w podróży.

Paryż, 15 października. Konferencja generałów boerskich z prezesem gabinetu Combesem trwała krótko. Boerzy dziękowali za szlachetne współczucie Francji.

Paryż, 15 października. Podczas bankietu powiedział Dewet w swej przemowie: Złożyliśmy broń. Jakkolwiek utraciliśmy niezawisłość, to nasz naród nie przestał jednak istnieć i istnieć nie przestanie. Jako ludzie uczciwi pozostaniemy wierni zawartej zgodzie. Bronić jednak chcemy naszego języka i naszych obyczajów. Nie chcę przez to powiedzieć, jakobyśmy chcieli jeszcze raz za broń chwycić; broń tej nawet nie posiadamy a z nieba ona nie spadnie. Pragniemy jednak autonomii, a w uzyskaniu samorządu — jak sądzimy — możemy liczyć na pomoc narodu francuskiego.

Paryż, 15 października. Generałowie boerscy Botha i Dewet byli wczoraj po południu w gmachu municypalnym. Po drodze witano ich owacyjnie. W gmachu przyjął ich wiceprezydent rady Lemeunet i wielu radnych. Lemeunet wniósł toast, w którym rzekł, że pomny na proklamowane przez Gambettę zasady sprawiedliwości wita w generałach podziwu godnych wojowników i wielkich obywateli, i apeluje do wszystkich Francuzów, ażeby nie zapominali o ofiarach wstrętnej wojny. Botha podziękował, potem na żądanie zebranych przed gmachem tłumów udał się obaj generałowie na balkon, gdzie ich burzliwie aklamowano.

Paryż, 15 października. Wczoraj wieczorem odbyło się wielkie zgromadzenie na cześć generałów boerskich w gmachu nowego teatru. Po przemówieniu prezydenta komitetu dla niezawisłości Boerów zabrał głos gen. Botha, który dziękował Francji imieniem narodu boerskiego za przyjęcie Krügera w swoim czasie, o czym Boerowie dowiedzieli się zdobywszy pociąg, który wiozł tę wiadomość, tudzież za wysłanie francuskich ambulansów. W ciągu swej mowy wyraził gen. Botha podziw dla dzielnego Francuza Villebois-Mareuil, który zginął otoczony tysiącami wrogów.

Gdy generał Botha wspominał o obzacz koncentracyjnych i niszczeniu farm, dały się słyszeć okrzyki oburzenia. Botha taksuje szkodę, którą Boerowie w czasie wojny ponieśli, na 1.500.000.000 franków. Na pokrycie tego ofiaruje im rząd angielski tylko 75.000.000 franków. Apelujemy do Europy — zakończył Botha swą mowę — nie by uzyskać polityczną interwencję, lecz o pomoc materialną.

Następnie zabrał głos Dewet, który między innymi powiedział: „Nie jestem weale Napoleonem (okrzyki: Pan jesteście bohaterem). Pozostaniemy wierni naszemu słowu danemu Anglii i spodziewamy się, że Europa o nas nie zapomni. W końcu dziękował za życzliwość Francuzów dla Boerów.

Po przemowach urządzili zebrani składkę, która przyniosła 5.870 fr. i wręczono generałom boerskim medal pamiątkowy.

Licznie zgromadzona publiczność witała na ulicach miasta owacyjnie wodzów boerskich.

Paryż, 15 października. Generałowie boerscy Botha i Dewet wiedzieli wczoraj po południu Louvre. Delarey jest niezdrowy i pozostał w swem pomieszkaniu.

Berlin, 15 października. *Berliner Tagblatt* donosi, że w razie nadejścia prośby generałów boerskich o audyencję, urząd spraw zagranicznych przedłożył ją cesarzowi. W obec tego *Biuro Wolffa* dowiada się, że sprawę przyjęcia generałów boerskich przez cesarza, jak to już donosiła *Nordd. Allg. Ztg.* załatwiono odmownie.

Berlin, 15 października. Generał Botha zawiadomił tutejszy komitet boerski, iż on i inni generałowie boerscy przybędą do Berlina we czwartek po południu, a zabawią tylko do soboty w nocy, gdyż ważne interesy powołują ich do Anglii. Z Anglii powrócą do Niemiec i w kilku miastach wygłoszą odczyty.

### Strejki robotników.

St. Etienne, 15 października. Składacze drukarscy oświadczyli przedstawicielom górników, że solidaryzują się z nimi i rozpoczynają również strejk.

Mons, 15 października. W miejscowości granicznej Quevrin przeszli granicę belgijską strejkujący górnicy francuscy i wkroczywszy na terytorium belgijskie zajęli groźną postawę wobec żandarmerii belgijskiej. Gdy żandarmi zagrozili, iż użyją broni, górnicy cofnęli się z terytorium belgijskiego.

Charlerois, 15 października. 500 górników przyłączyło się do strejku; żądają podwyższenia płacy.

Paryż, 15 października. W zagłębiu Pas de Calais noc ubiegła przeszła burzliwie. Wojsko musiało wkraczać i rozpraszać strejkujących.

Paryż, 15 października. Dzienniki donoszą z Valenciennes, że „czerwony“ (t. j. socjalistyczny) i „żółty“ (t. j. katolicki) syndykat robotniczy od wczoraj działają w zupełnej zgodzie. Strejk w departamentach Nord i Pas de Calais jest powszechny.

Nowy Jork, 15 października. Morgan odbył wczoraj w Waszyngtonie konferencję z prezydentem Rooseveltem i sekretarzem Rottmem. Podobno właściciele kopalń zgodzili się na zamianowanie komisji, która się ma zająć sprawą uregulowania stosunków między właścicielami kopalń a robotnikami. Pracodawcy zgodzą się na uchwały komisji pod warunkiem, że robotnicy, skoro komisja się utworzy, powrócą do pracy. Komisja uchwali termin wejścia jej uchwał w życie, a uchwały obowiązujące będą przez trzy lata tak Towarzystwa górnicy, jakoteż i robotników w Towarzystwach tych zajętych. Do komisji powołany będzie jeden oficer inżynierii, względnie marynarki i inni rzeczoznawcy, oraz wybitni socjologowie. Mitchel otrzymał zaproszenie do Waszyngtonu na konferencję z prezydentem Rooseveltem. Sądzą, iż zaproszenie to przyjmie.

Wilkesbarre, 15 października. Część strejkujących oświadczyła się za odrzuceniem propozycji prezydenta Towarzystwa węglowego, druga zaś część za jej przyjęciem. Sprawę rozstrzygnie prawdopodobnie Mitchel.

Paryż, 15 października. Prefekci departamentów Pas de Calais i Nord wystosowali pisma do Towarzystw, do których należą kopalnie węgla w ich departamentach z zawiadomieniem, iż podjęli się zadania pośredniczenia między pracodawcami a robotnikami celem załagodzenia konfliktu.

St. Etienne, 15 października. Towarzystwo zecerów zaprzecza jakoby zecerzy przyłączyli się do strejkujących.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 października 1902. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30 Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 682—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 722—, Akcje Anglobanku 273—, Akcje Unionbanku 538—, Akcje Länderbanku 393 50, Akcje Bankvereinu 454—, Akc. Bodencredit 930—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 538—, Akcje Kolei państwowych 710-50, Akcje Kolei Południowej 76 50, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcje Kolei Elbethal 461-50, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czerniowieckiej 558—, Akcje Alpiay 362-50, Akcje Rima Murany 486—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1512—, Akcje Fabryki broni 309—, Akcje Tureckie tytoniowe 324-50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97-95, Renta majowa 100-70, Austriacka Renta koronowa 100-25, Węgierska Renta koron. 97-70, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96 20, 4 pre. Listy Banku krajowego 97—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 96—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100-30, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110—, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjsze 98-50, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96-90, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 94-75, Losy tureckie 112-50, Marki 116-95, Ruble 253-25

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



Nadesłane.

Dr. W. Bylicki

Docent Uniwersytetu Lwowskiego i lekarz chorób kobiecych, przeprowadził się na ul. Bielowskiego 1.5.

Incasso

wekli i przekazów na wszystkie miejsca w kraju i zagranicą przyjmują

Sokal & Lilien

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

- 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiovane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje kumunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krsjową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

e. k. aprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. października 1902

HOTEL GEORGE.

PP. Ks. H. Lubomirski z Równego, hr. F. Zamoycki z Urycza, G. Głogowska z Bojanowa, A. Sachs z Przemysła, H. Ungar z Wiednia, A. Zadora z Kijowa, J. Klager z Berna, J. Sliwiński z Królestwa Polskiego, B. Bogusz z Borysławia.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Męciński z Partynia, F. Maryjewski z Podgórze, T. Niewiarowicz z Rosyji, S. Bielecki z Przybówki.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. M. Zdulski z Kolbuszowy, Aat. Thom z Zolca.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. B. Komarów z Odessy.

HOTEL FRANCUSKI.

P. J. Romaszkan z Rosyji.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Table with columns for 'Pociąg' (train), 'przyjeżdża do Lwowa' (arrives in Lviv), and 'odjeżdża ze Lwowa' (leaves Lviv). It lists various routes and train numbers.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15 października 1902.

I. Akcyje za sztukę.

Table listing shares for various banks and companies, including Banku hip. gal. and Banku kred. gal.

Table listing bonds (Listy zastawne) for 100 kor. with various interest rates.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing exchange rates (Kurs giełdy wiedeńskiej) for various currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities.

Table listing bonds (Losy) for various years and denominations.

Table listing state bonds (Dług państwa) for various countries.

Table listing railway bonds (Obligacje kolejowe) for various railway companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.

Table listing obligations (Obligacje) for various banks and companies.



Licytacje.

L. cz. E. 1830/2 (3) (8630 3-3)

Dnia 21. października 1902 o godzinie 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacja 3/36 części realności objętej whl. 864 ks. gr. gm. kat. Wołczkowce i 3/8 części realności objętych whl. 691 i 454 ks. gr. gm. kat. Widynów, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) 3/36 części realności whl. 864 gm. Wołczkowce na 271 kor. 58 hal., b) 3/8 części realności whl. 691 gm. Widynów na 146 kor. 62 hal., c) 3/8 części realności whl. 454 gm. Widynów na 248 kor. 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 181 kor. 03 hal., ad b) 77 kor. 65 hal., ad c) 165 kor. 50 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sniatyn, dnia 20. września 1902.

do l. 1491/902 (8601 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 30. października 1902 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w c. k. Zarządzie salinarnym w Kałuszu publiczną rozprawą ofertową na dostawę materiałów potrzebnych Zarządowi salinarnemu w czasie od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1905

Wykaz przybliżonej ilości materiałów, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny. Kałusz, dnia 11. października 1902.

L. cz. E. 145/2 (5) (8565 3-3)

Dnia 30. października 1902 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja 3/72 części realności whl. 851 ks. gr. gm. kat. Stasiowa wola z Korostowicami objętej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1197 koron.

Najniższa cena wynosi 805 kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bursztyn, dnia 12. lipca 1902.

L. cz. E. 2461/2 (3) (8358 2-3)

Dnia 11. listopada 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Lwowie, odbędzie się licytacja realności pod lk. 117 w Zamarstynowie położonej wykazem hipotecznym l. 610 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Antoniego Kowalczyk własnej, składającej się z parceli grunt. 62/32, 62/51, 62/33, 62/50 domu 1-piętrowego, oficyny 1-piętrowej i parterowej wraz z przynależnościami, składającymi się z bruków oparkania etc.

Nieruchomość powyższa, wraz z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 44.182 kor.

Najniższa cena wynosi 22.091 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 20. września 1902.

L. cz. E. 37/2 (5) (8606 2-3)

Zobowiązani Adam i Marya Niedźwiecycy właściciele dóbr w Tejszarowie.

Na żądanie dra Samuela Pohla, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 4. listopada 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 140, licytacja dóbr Tejszarów część I. „Gołuchowszczyzna“ whl. 102 ks. grt. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Stryju objętych, zobowiązanych własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 34.000 kor., przynależności zaś na 940 kor.

Najniższa cena wynosi 23.294 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przez wierzyciela popierającego przedłożone, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 12. września 1902.

L. cz. E. 2422/2 (4) (8357 2-3)

Dnia 11. listopada 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, odbędzie się licytacja realności pod lk. 426 w Zamarstynowie położonej wykazem hipotecznym l. 427 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Zofii z Szymańskich Rudy własnej, składającej się z parceli bud. lk. 426 i budynku parterowego wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki, kurnika etc.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których licytacja licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV. Lwów, dnia 20. września 1902.

L. cz. E. 878/2 (4) (8584)

Na żądanie Pesi Juran, odbędzie się dnia 11. listopada 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie, licytacja połowy realności lwh. 386 ks. gr. gm. Sołotwina objętej dotychczas Gittli z Frischów Frisch własnej, a przez Menaschego Frischa na publicznej licytacji nabytej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu o 1 sklepie, 1 izbie mieszkalnej, kuchni i strychu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 koron, przynależności zaś na 1160 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sołotwina, dnia 26. września 1902.

L. cz. E. 952/2 (4) (8627)

Na żądanie Reisl Felsen, odbędzie się dnia 11. listopada 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 176 gm. kat. Rozwadów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2020 kor.

Najniższa cena wynosi 1377 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rozwadów, dnia 4. października 1902.

do l. 572/902 (8664)

OGŁOSZENIE.

Rektorat c. k. Akademii weterynaryi rozpisuje na dzień 18. listopada b. r. rozprawę ofertową na dostawę leków i środków opatrunkowych na przeciąg lat trzech t. j. od 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1905.

L. 20.571/1902 (8670)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożyczego od I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1. stycznia 1903 do 31. grudnia 1905 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem prawa wypowiedzenia dzierżaw na drugi względnie trzeci rok, rozpisuje się niniejszem pierwszą publiczną ustną i pisemną licytację która się odbędzie w c. k. Dyrekcji i okręgu skarbowego w Czortkowie dnia 28. października 1902 od godz. 9 przed południem

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wadyum		
					K	h	K	h	
1	Borszczów	prawo poboru podatku konsumcyjnego od	mięsa	III. klasa	8	3257	—	325	70
2	Chorostków				12	3834	77	383	47
3	Jagielnica				18	4651	20	465	12
4	Jezierzany				19	3515	—	351	50
5	Suchostaw				4	832	—	83	20
6	Husiatyn				18	5450	—	545	—
1	Husiatyn	prawo poboru podatku konsumcyjnego od	wina, moszczu winnego i owocowego	Tar. C. ust. z 18/5 1875 dz. p. Nr. 84	18	520	—	52	—
2	Kopyczyńce				14	102	—	10	20
3	Mielnica				41	455	16	45	51
4	Probużna				11	120	—	12	—

UWAGA: Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieje tędzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% czyszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10% ceny wywołania.

Pisemne oferty stemplem na 1 kor. i w powyższe wadyum zaopatrzone, „dokładnie oznaczone i opieczętowane, należy wnieść najpóźniej do godziny 1 po południu dnia 27. października 1902 na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Czortkowie.

Oferty konkretne są wykluczone.

Kwity kasowe na wadya licytacyjne lub kaucyje z dzierżaw jeszcze nie umorzonych, nie będą jako wadya przyjmowane, tak samo nie będą uwzględniane oferty za późno wniesione.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykażać przy licytacji pełnomocnictwem sądowem lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Czortków, dnia 27. września 1902.







**KONKURS.**

Celem obsadzenia opróżnionej posady, prowadzącego metryki izraelskie w Rymanowie rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do 15. listopada 1902.

O tę posadę ubiegać się mogą w myśl §. 3 rozporządzenia ministerialnego z dnia 14. września 1876 dz. u. kr. l. 55 obywatele państwa austriackiego, wyznania mojżeszowego, własnowolni, nieposzlakowani i zamieszkałi w Rymanowie, względnie ci, którzy się zobowiązali, że w razie uzyskania tej posady tam się osiedlą.

Podania własnoręcznie pisane mają być wnoszone do c. k. Starostwa w powyższym terminie, a zaopatrzone w dokumenta, wykazujące wiek, przynależność, rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia, tudzież dokładną znajomość języków krajowych.

Sanok, dnia 6. października 1902.

L. 1971

(8599 2—3)

**KONKURS.**

Wydział Rady powiatowej Żydaczowskiej rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Nowemsiolu z płacą roczną 1000 koron i ryczałtem na objazdy służbowe 600 kor. rocznie.

Okręg sanitarny obejmuje gminy: Nowemsiol, Oblażnica, Żyrawę, Izydorówkę, Sulatycze, Balicze podróżne i zarzeczne, Machliniec, Hanowce, Rudę, Juseptycze, Kreczów, Łowczyce, Jajkowiec, Mazurówkę, Lubsze i Smuchów. Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Kompetenci prócz dostatecznej fizycznej zdatości mają wykazać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austriackiego,
2. Dyplom doktora medycyny,
3. Nieskazitelny charakter,
4. Znajomość języków krajowych,
5. Praktyka lekarska przynajmniej dwuletnia.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają się dwuletnią praktyką lekarską w szpitalu powszechnym lub egzaminem fizykalnym.

Podania wnoszą do Wydziału Rady powiatowej najpóźniej do dnia 30. listopada 1902.

Żydaczów, dnia 19. września 1902.

L. cz. Prez. 17.225

(8671 1—3)

**Obwieszczenie.**

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że Pan Maryan Władyczyński c. k. notaryusz w Starym Samborze wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. czerwca 1902 l. 12.598 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Jaworowie z dniem 14. października 1902 z urzędowania w Starym Samborze ustępuje, a dnia 16. października 1902 urzędowanie w Jaworowie obejmuje.

Lwów, dnia 7. października 1902.

**Wyroki prasowe.**

L. cz. Pr. 346/2 (2)

(8667)

**OGŁOSZENIE.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 4 czasopisma „Reformator“ z dnia 5. października 1902 pod napisem 1) „Przysięga służbowa“ w ustępie od słów „Zresztą śmiemy stanowczo twierdzić do „względów służbowych“, 2) „Ulobnienie c. k. Starosty“ w ustępie od początku do „w ręce sprawiedliwości“ i od słów „Przedstawiwszy tylko“ do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 ust. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. października 1902.

L. cz. Pr. 347/2 (2)

(8668)

**OGŁOSZENIE.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 41 czasopisma: „Monitor“ z dnia 5. października 1902 pod napisem: 1. „Czarne chmury“ w ustępie od słów „Przed przystąpieniem“ do „puścić płazem“ i II. „Starościnie sztużki“ od po-

czątku do „inspektora podatkowego“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., a za tem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11. października 1902.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. Cg. I. 273/2 (2)

(8657 2—3)

Przeciw Waleryi z Konarskich Próchnickiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Jana Rynkiewicza fałszywy Sierakowskiemu pozew o zapłatę kwoty 1800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 15. września 1902 o godz. 10 przed południem do tego sądu w biurze Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Waleryi z Konarskich Próchnickiej, ustanawia się p. dra Hullea. adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I Stanisławów, dnia 1. września 1902.

L. cz. A. 414/00 (4)

(8577 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym oznajmia, że 23. października 1900 zmarł w Porchowiu Piotr Michałowski recte Ceten, bez ostatniej woli rozporządzenia.

Nieznanego z miejsca pobytu Hrynia Cetenia wzywa się, by w ciągu roku w sądzie tutejszym się zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa z jego kuratorem Marcinem Motoczymem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Potok złoty, dnia 6. sierpnia 1902.

L. cz. A. 193/2 (2)

(8620 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdzu podaje do wiadomości, że zmarły w Gwoźdzu dnia 9 maja 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Elo Ratzer pozostawił realność w h. 286 ks. gr. gm. kat. Gwoździec miasto objęta.

Gdy ustawowi spadkobiercy nie są sądowi znani, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewod spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazali tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia, im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Mojżesza Herscha Ratzera z starego Gwoźdza.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nie objęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Gwoździec, dnia 22. sierpnia 1902.

L. cz. C. II. 417/2 (3)

(8693)

Przeciw p. Markusowi Grünbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego Oddz. II. w Stanisławowie przez Izaka Dauera ze Stanisławowa pozew o zeznanie wierzycelności w kwocie 535 złr. za zgasa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 9. października 1902 godz. 9 rano Nr. biura 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dra S. Gelehrtera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonyj sprawie na koszt i niebezpieczeństwo tegoż, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Stanisławów, dnia 19. września 1902.

L. cz. E. 1602/2 (3)

(8619)

W sprawie egzekucyjnej gminy miasta Gorlice przeciw Leibile Engelbergowi i spół. o 4947 kor. 6 h. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu dłużników Leiba Engelberga, Schaji Leizora Engelberga i Arona Dawida Engelberga i pełnoletniemu już Chaima Engelberga, którym uchwały ts. z dnia 17. czerwca 1902 l. cz. E. 1602/2 (2) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytem czasie doręczyć by nie można, kuratorem p.

adwokata dr. Serna w Gorlicach, doręczając mu jeden egzemplarz przeznaczonych dla kurandów uchwiał E. 1602/2 (3).

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnym tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi

innego zastępcy nie wymienia, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 3. października 1902.

**Doniesienia prywatne.****Ogłoszenie.**

P. T. członków Związkowych Fabryk oleju, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, zaprasza się na

**III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

które odbędzie się

dnia 31. października 1902 r. o godz. 4-tej po południu w sali c. k. uprzyw. galic. Banku hipot. we Lwowie

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekeji i zamknięcie rachunków za czas od 1. lipca 1901 do 30. czerwca 1902 r.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
3. Udzielenie Dyrekeji absolutorium.
4. Wybór komisji rewizyjnej.
5. Wnioski członków.

Steigelfest sekretarz.

Dr. Bybicki przewodniczący Dyrekeji.

**Eisenbahn Lemberg Belzec (Tomaszów).**

L. 217

(8603 2—2)

**Lieferungs-Vergabung**

von unten angeführten Holzmaterialien, welche loco Lagerplatz einer oder mehreren Stationen der eigenen Bahn (exclusive Lemberg) abzuliefern sind. Die qualitative und quantitative Uibernahme findet nur auf Stationen der eigenen Bahn statt.

Die Ablieferung der Holzmaterialien hat bis längstens Ende März 1903 zu erfolgen. Zu liefern sind: 21.5 m<sup>3</sup> eichene Extrahölzer, 8.5 m<sup>3</sup> weiche Bretter, 2.7 m<sup>3</sup> Eichenpfosten, 11 m<sup>3</sup> weiche Pfosten, 4.3 m<sup>3</sup> weiches (Kiefer) Bauholz, 1800 m geschnittene Latten, 1200 m runde Walddlatten, 750 m Schwarten.

Die Stückzahl und die näheren Dimensionen können bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg erfragt werden.

In den, auf Grund der den k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Bedingungen für Liefergeschäfte, zu stellenden Offerten ist die Holzgattung, das offerirte Quantum und die Ablieferungsstation anzugeben, sodann sind dieselben franco und versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von Holzmaterialien“ versehen, im gesellschaftlichen Bureau in Wien, I. Elisabethstrasse Nr. 2, bis längstens 31. October d. J. einzureichen.

Den Offerten ist überdies ein Vadium in Baarem oder in zum Tageseurse berechneten pupillarsicheren Werthbilletten in der Höhe von 5% des Lieferungswertes beizuschließen.

Die Gesellschaft behält sich das Recht vor, das ganze von einzelnen Offerenten angebotene Quantum oder nur einen Theil desselben anzunehmen oder auch alle eingelaufenen Offerte abzuweisen.

Wien, October 1902.

Der Verwaltungsrath.

**REDAKCJA****Tygodnika Mód i Powieści**

wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

**Kolorowaną planszę mód**

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

**Formę z bibułki**

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmuje: Informacye z dziedziny higieny;

Dział pedagogiczny; Informacye dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną.

Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszernie korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

	we Lwowie:	w Galicyi z przesyłką:
kwartalnie	3 kor. — hal.	kwartalnie . . . 3 kor. 60 hal.
półrocznie	6 kor. — hal.	półrocznie . . . 7 kor. 20 hal.
rocznie	12 kor. — hal.	rocznie . . . 14 kor. 40 hal.

Numeraz okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycya.



**Otwarto**  
w Pasażu Mikolascha  
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski  
**Chromo-Fotoskop**

= Świat i życie w barwnych  
= obrazach plastycznych. =  
Widoki natury = podróże = Stolicy świata  
= Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne  
= Obrazy z postępu cywilizacji =  
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =  
Gd 12. października

**Saska Szwajcarya**  
Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

**Dropne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tustym  
petitem 4 halerzy.

**Kolekcya** szychów starych tanio do nabycia,  
Wystawa Latura ul. 5-go Maja.

**Wegiel** salonowy płukany dostarcza Dom handlowy, pasaż Hausmanna 5, telefon 560.

**L. Miaczyńska** udziela lekcyi tańców dla wyższego towarzystwa. Zgłoszenia ul. Kraszewskiego 19 a.

**Wille** w Brzechowicach przynosi 600 zlr. doходу zamienię na ogród lub parcelę budowlaną we Lwowie ul. Mikołaja 15 u dozorey.

**Do serc litościwych** udaje się matka z 5-letnim dzieckiem pozostająca w opiekanyim położeniu. — **Mulikowa, Lyczakowska 48.**

**Najtaniej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografii stauropełtańska 1. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**Nabywam** wszelkie widoki Wiednia. Gouache, szychy i litografie stare. R. Chomici, Lwów, ul. Czarneckiego 12.

**Do serc litościwych** udaje się matka z 4-letnim dzieckiem i matką staruszką, pozostająca w opiekanyim położeniu. Gramatykowa, Lyczakowska 22.

**Korespondentki** z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — **Pieszczynski, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.**

**Świeży miód deserowy** kuracyjny, własna pasieka, 5 kgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwan-ozany pl.**

**Wyższe wykształcenie dla pań.** Język i literatura francuska, literatura powszechna, socjologia, historia filozofii, historia sztuki. Także lekcyje zbiorowe). **Dr. Felicya Nossig, Lwów, ul. Antoniego Małeckiego 2.**

**Skład płócien Kerczyńskich** Lwów, Halicka 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dzieciinną oraz kołdry na wlebianej wacie i materace włosiennie.

**Adresy**

wszelkich zawodów w każdym kraju celem wysyłania ofert dla komunikacji handlowej do nabycia w Internat. Adresować Bureau **Józef Rosenzweig i Synowie** Wiedeń I, Bäckerstrasse 3, telefon Nr. 16.881. Budapeszt V. Naderat 13. — Prospekty gratis.

**Biuro Nauczycielskie**

**Maryi Stehlik** w Krakowie, Rynek 7, poleca nauczycielki, Guwernantki z językiem niemieckim, francuskim, angielskim, rysunkami, malarstwem i muzyką Bony, freblanki Polki i niemki.

**J. SZUSTERA**

kołdry i Materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze. — Nowość! kołdry puchowe i nadzwyczajnie lekkie, ciepłe i trwałe od 16 zł. wyżej. — Nowość! Maszyna parowa odczyściwa stare zbite pierze najzupełniej po 30 ct. za kilo. **Lwów, Kopernika 5.**

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-chong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kgr. poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**



**Pasaż Hausmanna.**  
Lwowskie  
**Photo-Plasticon**

(46 razy promiowane).

Od 12. do 18. października do widzenia  
Zajmująca podróż po Sardyni i Sycylii.  
Wstęp 10 ct.

**Do sprzedania kamienica**

przy ul. Hausnera 13,

z ofieyną i ogródkiem; nowa, przynosząca dobry dochód. Potrzebna gotówka 17.000 kor. Bliższa wiadomość u dozorey tego domu.

**Przeprowadzenia**

pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancya za całość.**

52 własnych wozów meblowych patent.

**CARO i JELLINEK**

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 498.

**Kto chce**

zdrowo i oszczędnie żyć?

Niech robi zakupno artykułów spożywczych w handlu towarów korzennych

**Edwarda Waclawka**

Lwów, pl. Halicki 10

(hala targowa)

obok Wystawy przemysłowej.

Przy większych zamówieniach dostawa franco.

Główny chrześcijański skład żywych ryb.

**Kuryer Kolejowy**

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.

= **Cena 12 ct.** =

Odbyt, jakim cieszy się oddawna utrzymywana w moim Magazynie

**Herbaty Monopol z Rączką**, spowodował nieuczciwą konkurencyą do naśladowania używanych u mnie opakowań pod względem barwy i jakości papieru, względnie nawet do podrabiania mej marki ochronnej.

Nieuczciwe te manipulacje mające na celu wprowadzenie w błąd Szanownej Publiczności, po-ogają za sobą ten skutek, że Szanowna Publiczność nabywa w dobrej wierze zamiast mej **Herbaty**,

towar mniejszej wartości.

W obec tego upraszam Szanowną Publiczność na prowincyi pragnącą nabywać

**Herbatę** z mego Magazynu pochodzącą, aby dokładnie uważała na oba powyższe znamiona.

Ażeby doleciec naśladowanych etykiet odemnie nie wychodzących, postarałem się o to, że wszy-  
moje

**Herbaty** są od 1. lipca b. r. opakowane w papier, na którym znajduje się wodny znak **Monopol z Rączką**.

Na okoliczność tą pozwalam sobie zwrócić szczególniejszą uwagę Szanownej Publiczności.

Celem przekonania się o istnieniu wzmiankowanego wodnego znaku, należy etykietę moją wziąć pod światło, a przez całą szerokość widoczne okażą się słowa:

**Monopol i Rączka.**

**Herbata**, która nie jest opakowana w papier zaopatrzony w wspomnianym wodnym znakiem, nie pochodzi z mego Magazynu. W razie nabycia jej, proszę przestać mi etykietę z herbaty, a zarazem podać łaskawie, gdzie nabyta została.

Z MAGAZYNU HERBAT I WIN  
**Juliusza Groszego w Krakowie.**

Losy na spłaty miesięczne  
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty Dom bankowy

**Rohatyn i Ulam**  
we Lwowie, ul. Sykstuska 8.

Kupno i sprzedaż wszelkich efektów i monet, wy-  
plata kuponów. Bezpłatne informacye bankowe i re-  
wizya losów.

Zlecenia z prowincyi uskutecznią się odwrotną pocztą nie licząc żadnej prowizyi.

**KOPERNICKI i SYN**

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki, polecają

po cenach najtańszych okulary, ewikiery, lornety,  
barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzewonki elektryczne etc



Naprawy najtaniej i najrychlej

Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktalnie.

Wielki wybór trykotowych towarów, kaftaników, spodni, pończoch i skarpetek wełnianych, bawełnianych i jedwabnych. Główny skład prawidłowej bielizny Prof. dr. G. Jaegera także dr. Lahmanna poleca po stałej i najumiarkowanej cenie Główny skład gotowej bielizny i płócien

**F. S. BARDASZA**

we Lwowie, ulica Teatralna 1. 9, vis a vis kościoła katedralnego.

Wyszedł już tom II.

**Zuckerkindla** Wydawnictwa austriackich ustaw państw. i kraj. i zawiera

**ROZPORZĄDZENIA**

Ministerstw skarbu i sprawiedliwości z dnia 20. lipca 1902 dotyczące kancelaryjnego personelu pomocniczego etc.

Przełożył i zestawił **Dr. Zdzisław Siuszkiewicz.**

Cena 60 hal. (z przesyłką 65 hal.) Nakład księgarni Zuckerkindla w Złoczowie.

Do nabycia u nakładcy i w każdej księgarni w Galicyi.

**Winogrona**

**deserowe i kuracyjne**

Chasselas i muskatulowe mieszane w skrzynce lub kosa 5 Kl. 3 kor. 50 hal. Wino czerwone Szegard z własnej winnicy 5 flaszki opakowane i opłacone za 3 kor. 60 hal. za zaliczką lub poprzedniemi nadpłatami gotówką. Wino czerwone (Henrigger) jakoteż inne wina w najlepszych gatunkach dostarcza najtaniej **Marcin Willinger**, producent wina w Zomba (Węgry).

**Bogaty zbiór w r. 1902**

spowodował nas do korzystnego zakupna nadzwyczaj wielkich zapasów towarów i jako stara renomowana i z taniości znana firma polecamy nasz wielki świeży transport wszelkich możliwych gatunków dywanów ściennych, salnowych, do jadalni i do kościołów, dalej poriyer, firanek, karp na stoły i łóżka, der na konia i koców do podróży, chodników wełnianych, jutowych i kokosowych, earat i linoleum, maty na meble i różnych przedmiotów dekoracyjnych po nadzwyczaj niskich cenach.

Mnóstwo resztek chodników, materyi na meble oraz wysortowane dywany i firanki niżej cen kosztu.

**Pod dogodnymi warunkami**

przyznajemy chętnie osobom dobrze sytuowanym

**ulgi w spłatach wedle umowy.**

Na prowincyę wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franko.

Listy i zamówienia należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

**„AU LOUVRE“**

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6 (Pasaż Hausmanna).

**KANTOR WYMIANY**

Lwowskiej Filii

**Banku galic. dla handlu i przemysłu**

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska 1. 3) gdzie również przeniesiono

**Oddział wekslowy.**

Pierwotnie w parterze znajdujący się

**Oddział wkładkowy**

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.